

Miejська Biblioteka Publiczna

Reg
w Białej Podlaskiej

DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII

REGIONE

ul. Warszawska 11a

-500 Biała Podlaska

tel. (083) 343-61-1

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Buletyn
INFORMACYJNY

NR 1 (22) 2003

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Miejska Biblioteka Publiczna

w Białej Podlaskiej

DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII

I WIEDZY O REGIONIE

ul. Warszawska 12a

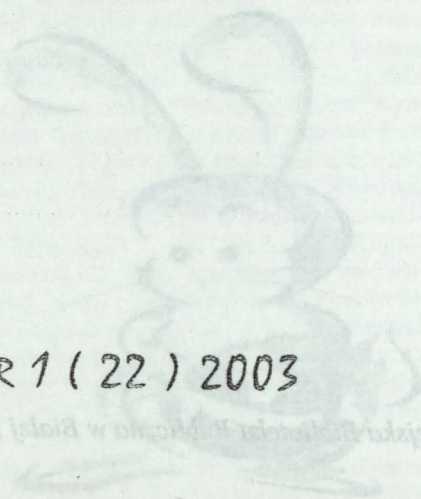
21-500 Biała Podlaska

tel. (083) 343-61-11

Buletyn

INFORMACYJNY

NR 1 (22) 2003



Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej

Koszt: 80 egz

Redaguje zespół w składzie:

Zyta Kosińska

Halina Bugajewska

Opracowanie graficzne i skład komputerowy:

Adriana Flisińska

Wydawca: *Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej*

Nakład: 80 egz.

POGODNYCH I RADOSNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
WSZYSTKIM BIBLIOTEKARZOM

ŻYCZA

PRACOWNICY
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
W BIAŁEJ PODLASKIEJ



Szlakiem wystawy „UNIA EUROPEJSKA”

Filii Nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej

Idea integracji w Europie jest już od ponad 2 tys. lat. Już Rzymianie budując swoje Imperium Romanum czynili to w imię jednoczenia Europy. Polska także ma swój wkład w dzieje integracji europejskiej. W czasach Władysława Jagiełły powstało największe państwo w Europie. I co najważniejsze stworzone zostało dobrowolnie, za zgodą jego mieszkańców. Nikt nikogo nie podbił i nikt na nikogo nie najeżdżał. Nowe państwo utwierdził ostatecznie akt unii lubelskiej, kiedy Polska i Litwa utworzyły jedną Rzeczypospolitą. Ta pokojowa budowla nie zdołała się jednak oprzeć nawałom najeźdźców z różnych stron. Zaczęło się więc zmniejszać terytorialnie wskutek agresji sąsiadów i ostatecznie zostało pogrzebane wraz z rozbiarami.

W dobie ogólnonarodowej dyskusji o wejściu Polski do zjednoczonej Europy, wychodząc na przeciw zapotrzebowaniom czytelników Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej zorganizowała wystawę pt. „Unia Europejska”, przedstawiając propozycje ukierunkowane na podnoszenie wiedzy o Unii Europejskiej. Wystawa czynna była w dniach 16 – 25. 10. 2002r. w Czytelni Filii Nr 2. Do jej zorganizowania zainspirowała nas wystawa objazdowa przygotowana przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Otwarcie wystawy nastąpiło 16. 10. 2002r. i miało bardzo uroczystą oprawę. Licznie przybyli zaproszeni goście reprezentujący władze samorządowe i oświatowe m.in. pani Joanna Marchel naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta, pani Jadwiga Romaniuk dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Powiatowego, pani Maria Makaruk naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich, pani Anna Leszczyńska inspektor Referatu Kultury w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Biała Podlaska, a także przedstawiciele Kuratorium Oświaty, Biblioteki Pedagogicznej, gospodarze budynku, w którym zlokalizowana jest Filia Nr 2 w osobach dyrektorki Miejskiego Ośrodka Kultury pani Beaty Kędry i pana Janusza Izbickiego, pracownicy Ośrodka Kultury Francuskiej oraz liczne reprezentacje białskich gimnazjalistów z opiekunami. Gości powitał i wystawę otworzył dyrektor MBP dr Jerzy Flisiński. O konieczności organizowania podobnych imprez mających na celu zdobywanie lub poszerzanie wiedzy o Unii Europejskiej wspominał w krótkim wystąpieniu przewodniczący Stowarzyszenia na Rzecz Integracji z Unią Europejską pan Tadeusz Kucharuk. Aktywiści klubu Europejskiego „EURO-KUKS” z Publicznego Gimnazjum Nr 6, którzy przybyli z opiekunką panią Mariolą Zozułą zaprezentowali swoją działalność. Specjalnie na tę okazję przyjechali z Lublina przedstawiciele WBP i Ośrodka Informacji Europejskiej pan Grzegorz Winnicki i pan Krzysztof Chachaj, którzy poprowadzili poka-

zową lekcję biblioteczną z zaproszoną klasą z Publicznego Gimnazjum w Ciciborze Dużym.

Celem wystawy było przedstawienie idei unijnego zjednoczenia, historycznego rozwoju Unii Europejskiej, źródeł informacji o Unii w Polsce oraz Regionie Lubelskim, podstawowej bibliografii unijnej dostępnej w sieci bibliotek publicznych naszego miasta. Wystawę przygotowano głównie z myślą o uczniach szkół gimnazjalnych, a także szerokiej rzeszy czytelników biblioteki zainteresowanych tą problematyką.

Na wystawę złożyło się:

- ★ 8 plasz przedstawiających podstawowe fakty z historii unijnego zjednoczenia, symbole UE, jej organizację oraz dziedziny współpracy w ramach UE;
- ★ wybrane z całości księgozbioru MBP wydawnictwa zwarte i ciągłe z różnych dziedzin wiedzy dotyczące problematyki unijnej;
- ★ stoisko Księgarni Podlaskiej państwa Marii i Marka Światłowskich;
- ★ prezentacja prac członków Szkolnego Klubu Europejskiego „EURO-KUKS” z Publicznego Gimnazjum Nr 6 (logo klubu, albumy obrazujące poszczególne kraje „piętnastki”, plakaty);
- ★ nagrodzone prace literackie w zorganizowanym przez Stowarzyszenie na rzecz Integracji z Unią Europejską dla uczniów szkół gimnazjalnych konkursu pt. „Moje oczekiwania i nadzieje związane z wejściem Polski do UE”;
- ★ zestawienie bibliograficzne ze zbiorów MBP w Białej Podlaskiej zawierające wybór publikacji zwartych i ciągłych, których tematyka koncentruje się na problemach integracji, negocjacji akcesyjnych i działań dostosowawczych we wszystkich dziedzinach życia ze wskazaniem miejsca ich przechowywania;
- ★ materiały (broszury) informacyjne;
- ★ ulotki reklamowe głównie o centrach informacji europejskiej, programach pomocowych.

Jaki był pierwszy krok ku zjednoczeniu Europy? Co to jest Unia Europejska? Jak wyglądają symbole unijne? Jakie cele stawia sobie Unia? Jakie są najważniejsze dziedziny współpracy Unii? W jaki sposób Unia pomaga młodzieży? Na te i wiele innych pytań próbowano dać odpowiedź podczas 28 lekcji bibliotecznyc, które towarzyszyły wystawie. Lekcje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem zarówno wśród młodzieży gimnazjalnej jak również starszych klas szkół podstawowych i młodzież licealnej. Brali w nich udział nie tylko uczniowie z Białej Podlaskiej ale również młodzież w grupach zorganizowanych z Jelnicy i Rogoźnicy (gm. Międzyrzec Podlaski) oraz Cici-bora Dużego.

Chcę podkreślić, że lekcje miały charakter ściśle informacyjny. Nie było ich celem przekonywanie kogokolwiek za lub przeciw, agitowanie za przystąpieniem do Unii bądź zniechęcanie do niej. Faktem jest, że młodzież uczestnicząca w lekcjach wykazywała dużą aktywność i znajomość problemu, chętnie podejmowała dyskusję. Potrzebne było gruntowne i solidne przygotowanie bibliotekarza prowadzącego lekcje, bo jak wiadomo młodzi ludzie są niezwy-

kle dociekliwi i ciekawi, a temat zajmujący i na czasie. Dużo emocji wzbudzały konkursy, quizy, które kończyły spotkanie, a związane były tematycznie z prowadzoną lekcją. Zwycięzcy otrzymywali nagrody w postaci drobnych gadżetów uniijnych (baloniki, chorągiewki). Cieszy, że młodzież opuszczająca wystawę miała satysfakcję ze zdobytej wiedzy, a niektórzy zapowiadali nawet swoje ponowne przybycie.

Ogółem wystawę odwiedziło 875 osób, większość w grupach zorganizowanych uczestniczyła w lekcjach bibliotecznych.

Zachęcamy bibliotekarzy do podejmowania podobnych przedsięwzięć. Mimo wielu trudów, emocji i dodatkowej pracy związanej z organizacją wystawy, kiedy okazało się, że zainteresowanie młodzieży przerosło nasze oczekiwania satysfakcja i radość była niewspółmierna do włożonego wysiłku. Jeszcze raz serdecznie dziękuję pani Marioli Zozuli opiekunce Klubu Europejskiego z Publicznego Gimnazjum Nr 6 za współpracę i udostępnienie pięknych prac członków klubu, które nadały wystawie szczególnej oprawy i ułatwiły prowadzenie lekcji. – Halina Lenz

Gminna Biblioteka Publiczna w Wisznicach

„W dniach 23. 09. – 30. 09. 2002 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Wisznicach udostępniono społeczeństwu wystawę o Unii Europejskiej, którą odwiedzili uczniowie z Gimnazjum w Wisznicach. 280 uczniów, z plansz i pomocy bibliotekarek dowiedziało się o tym co to jest Unia Europejska, w jaki sposób powstała i czemu ma służyć. W trakcie odwiedzin wywiązały się ciekawe dyskusje. Młodzież bardzo często przedstawiała swoje zdanie na temat UE.” – Alina Maniowiec

Gminna Biblioteka Publiczna w Sławatyczach

„Wystawa pt. Unia Europejska w GBP w Sławatyczach odbyła się w dniach 01. 10 – 04. 10. 2002 r. [...] Była dobrą okazją aby wspólnie z nauczycielami Zespołu Szkół w Sławatyczach przeprowadzić 10 lekcji bibliotecznych nt. „Unia Europejska wczoraj – dziś – jutro”. Pomocną dłoń okazała się mgr Józefa Buczek – nauczycielka historii i WOS-u oraz opiekunka Szkolnego Klubu Europejskiego „Euroskawa”. Wystawę zwiedziło 255 osób w tym: 6 klas gimnazjalnych oraz 2 klasy V i 2 klasy VI Szkoły Podstawowej. Wykonano wystawę materiałów i wydawnictw nt. „Unia Europejska.” – Teresa Jarmoszewicz

Gminna Biblioteka Publiczna w Piszczacu.

„Wystawa trwała od 05. 10. – 10. 10. 2002 r. Towarzyszyła jej wystawka wydawnictw o Unii Europejskiej. Wystawę obejrzało ogółem 300 osób, w tym 12 klas gimnazjalnych. Z problematyką unijną uczniowie zostali zapoznani przez nauczyciela historii. Wystawa cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem odwiedzających.” – Helena Omiszczuk

Gminna Biblioteka Publiczna w Leśnej Podlaskiej

„Dnia 26. 10. 2002 r. przywiozłam z Filii Nr 2 MBP w Białej Podlaskiej plansze wystawy o Unii Europejskiej. Ustawiliśmy je w Czytelni Biblioteki. Weześniej ustaliłam z Panią Dyrektorką Gimnazjum, że wszyscy uczniowie Gimnazjum zapoznają się z Wystawą o Unii Europejskiej. W dniach 28. 10. – 31. 10. 2002 r. wszystkie klasy gimnazjum obejrzały wystawę, którą prezentował nauczyciel historii w gimnazjum Pan Ryszard Nogaczewski. Bibliotekarz GBP Marzena Musiej objaśniała ostatnią planszę wystawy dotyczącą Ośrodków Informacji Europejskiej. Uczniowie otrzymali ulotki o Unii Europejskiej. Na koniec każdej prezentacji klasa rozwiązywała krzyżówkę o Unii Europejskiej, jako sprawdzian wiadomości zapamiętanych z wystawy. Wystawę obejrzało 270 uczniów Publicznego Gimnazjum w Leśnej Podlaskiej. Z Leśnej Podlaskiej wystawa pojechała do Międzyrzecza Podlaskiego.” – Bożena Abramowicz

Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyrzeczu Podlaskim

„W dniach 4 – 8 listopada 2002 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczu Podlaskim gościła objazdowa wystawa pod hasłem „Unia Europejska”. [...] Celem wystawy było przybliżenie tematyki unijnej uczniom Gimnazjum. Dzięki współpracy z nauczycielami historii Miejskiego Gimnazjum oraz Szkoły Podstawowej Nr 3, w spotkaniach o w/w tematyce uczestniczyło 888 osób. Odebyły się 32 lekcje biblioteczne, które przygotowała i prowadziła kierownik MBP.” - Krystyna Skupińska

Gminna Biblioteka Publiczna w Drelowie

„W dniach 12. 11 – 15. 11. 2002 r. gościliśmy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Drelowie wystawę informacyjną o Unii Europejskiej [...]. Ekspozycja cieszyła się bardzo dużą popularnością. W ciągu zaledwie czterech dni wystawę odwiedziło 271 osób, głównie uczniów Gimnazjum z Drelowa i Dołhy, z myślą o których została przygotowana oraz wszystkich chcących wzbogacić swoją wiedzę o UE. Prezentacja wystawy odbyła się w formie lekcji bibliotecznych, zapewniających wszystkim zainteresowanym poznanie podstawowych informacji o wspólnocie. Nie zapomniano również o bibliotekach, które w swej informacyjnej funkcji gwarantują dostęp do podstawowych wiadomości o UE. Podążając tym tropem zwiedzający mogli zapoznać się ze zbiorami znajdującymi się w posiadaniu Gminnej Biblioteki Publicznej w Drelowie, dotyczącymi tematyki unijnej. Uczniowie bardzo chętnie brali udział w prezentacji zadając pytania oraz rozwiązując krzyżówkę sprawdzającą zdobytą wiedzę. Na koniec wszyscy odwiedzający wystawę wpisali się do Kroniki Biblioteki.” - Danuta Stefaniuk, Magdalena Kościانیuk

plebiscyty, konkursy plebiscyty, konkursy plebiscyty

W nawiązaniu do ogłoszonego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. H. Łopacińskiego w Lublinie konkursu wojewódzkiego na najaktywniejszą bibliotekę publiczną województwa lubelskiego w latach 2003 – 2004 prezentujemy Państwu komplet materiałów dotyczących założeń organizacyjnych i podjętych działań na szczeblu województwa i powiatu torujących drogę bibliotekom stopnia podstawowego do czynnego udziału w realizacji założeń regulaminowych.



MBP

27 VII 2003

w Biulet Podt.

Dz IM 61/1/2003

Lublin, 2003 - 02 - 20

Starostwo Powiatowe

w

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie informuje, że wspólnie z bibliotekami powiatowymi lub pełniącymi funkcje powiatowe ogłasza współzawodnictwo na najaktywniejszą bibliotekę publiczną województwa lubelskiego pod hasłem BIBLIOTEKA - CZYTELNIK - ŚRODOWISKO. Współzawodnictwo wynika z programu edukacji kulturalnej bibliotek publicznych przyjętego w „Strategii rozwoju województwa”. Stwarza ono szansę wpisania się bibliotek w powiatowe i gminne strategie rozwoju. Prosimy Pana Starostę o patronat nad zadaniem i zapewnienie w roku 2004 środków finansowych na wyróżnienia najlepszych bibliotek w powiecie.

W załączeniu:

- Założenia współzawodnictwa.

DYREKTOR

Zofia Ciurus



„Biblioteka – Czytelnik – Środowisko”

Założenia współzawodnictwa na najaktywniejszą bibliotekę publiczną województwa lubelskiego (2003 – 2004)

I. Współzawodnictwu bibliotek patronuje Henryk Makarewicz Marszałek Województwa Lubelskiego.

Organizatorami są:

- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie
 - Biblioteki powiatowe
 - Ognia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
- Partnerów do współpracy oraz sponsorów pozyskują organizatorzy stopnia powiatowego i realizatorzy gminni.

II. Celem współzawodnictwa jest aktywizacja i doskonalenie pracy bibliotek gminnych, miejsko-gminnych i miejskich.

Współzawodnictwo dotyczy:

1. **Doskonalenia warsztatów bibliotecznych**, tj. dostosowywania zbiorów do zmieniających się potrzeb użytkowników (racjonalny zakup, pogłębiona, systematyczna selekcja, reklasyfikacja, komputeryzacja ...).
2. **Poprawy wystroju estetycznego bibliotek** (funkcjonalność lokali, napisy informacyjne, oprawa księgozbioru...).
3. **Rozszerzenia funkcji informacyjnej bibliotek** (regionalizm, informacja użytkowa, informacja o Unii Europejskiej, wydawnictwa lokalne...).
4. **Popularyzacji książki i biblioteki w środowisku**, współpracy ze społecznością lokalną.
5. **Innych zadań merytorycznych** podejmowanych przez biblioteki.

Przedmiotem oceny współzawodnictwa będą również statystyczne wyniki pracy biblioteki.

III. Przebieg współzawodnictwa:

1. **Etap powiatowy** od 11 lutego 2003 r. do 30 września 2004 r.

Zgłoszenia do konkursu, na kartach – deklaracjach, przyjmują biblioteki powiatowe, które koordynują przebieg akcji na terenie swojego działania. Biblioteki miejskie (w siedzibach powiatów) zgłaszają swój udział do WBP. Do 31 grudnia 2003 r. komisje powiatowe ocenia efekty pracy w pierwszym roku realizacji zadania. Do 30 września 2004 r. dokonają ponownej oceny i nagrodzą placówki w powiecie. Do etapu wojewódzkiego komisja zgłasza najlepszą bibliotekę w powiecie.

2. **Etap wojewódzki**. Praca komisji wojewódzkiej, od 1 października do 30 listopada 2004 r., wizytacje bibliotek zgłoszonych do konkursu. Finał konkursu odbędzie się w grudniu 2004 r.

IV. Organizatorzy przyznają nagrody i wyróżnienia.

1. W powiatach nagrody ustalają organizatorzy powiatowi, w ramach własnych środków.
2. W finale wojewódzkim bibliotekom zostanie przyznanych 5 nagród i 5 wyróżnień. Organizatorzy w zależności od zakresu, poziomu i przebiegu współzawodnictwa, zastrzegają sobie prawo innego podziału nagród i wyróżnień. Przewiduje się też wyróżnienia dla najlepszych bibliotek stopnia powiatowego oraz współorganizatorów zadania w powiatach.

OCZEKUJEMY PODJĘCIA ZADANIA PRZEZ WSZYSTKIE BIBLIOTEKI STOPNIA PODSTAWOWEGO



Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej

ul. Wesoławska 12 a, tel./fax 3-43-46-72
e-mail: mbp@pro.onet.pl mbp@pina@pro.onet.pl

Biała Podlaska, 5.03.2003 r.

Dz. IM - 61/6/03

Burmistrz / Wójt

Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej przesyła założenia współzawodnictwa na najaktywniejszą bibliotekę publiczną województwa lubelskiego BIBLIOTEKA - CZYTELNIK - ŚRODOWISKO oraz regulamin powiatowej edycji tego konkursu realizowanego pod hasłem „BIBLIOTEKA JUTRA”, nad którym patronat sprawuje Tadeusz Łazowski - Starosta Biały.

Zamiarem organizatorów powiatowego etapu jest aktywizacja działalności i dążenie do podnoszenia poziomu i jakości usług bibliotecznych bibliotek publicznych powiatu białskiego, zgodnie z wymaganymi standardami. Szczegółowe cele, przedmioty oraz założenia organizacyjne konkursu zawiera załączony regulamin.

Liczymy na podjęcie zadania przez biblioteki wszystkich gmin oraz na wsparcie własnych bibliotek przez władze miasta/gminy.

Z poważaniem

Z-ca DYREKTORA
d/s merytologicznych

mgr Teresa Ślasiuk-Karas

Regulamin

powiatowej edycji konkursu wojewódzkiego
na najaktywniejszą bibliotekę publiczną
woj. lubelskiego w latach 2003-2004

ph. „Biblioteka jutra”

I Organizatorzy

1. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie
2. Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej
3. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Zarząd Oddziału w Białej Podlaskiej
4. Starostwo Powiatowe
5. Towarzystwo Miłośników Podlasia

Powiatowa edycja konkursu przebiegać będzie pod patronatem Starosty Bialskiego

Realizatorzy założeń konkursowych w miastach i gminach pozyskują do współpracy lokalnych partnerów.

Konkurs na szczeblu wojewódzkim objęty jest patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego

II Cel i przedmiot konkursu

Celem konkursu jest uaktywnienie pracy bibliotek i dążenie do podniesienia poziomu jakości usług bibliotecznych do wymaganych standardów w bibliotekach publicznych.

Przedmiotem rywalizacji będzie całokształt zagadnień pracy bibliotek, a w szczególności:

1. **Kształtowanie zbiorów bibliotecznych** tj. dostosowywanie zbiorów do zmieniających się potrzeb użytkowników (ciągły i racjonalny zakup nowości książkowych, pogłębiona i systematyczna selekcja zbiorów, oferta pręnumerowanej prasy zaspokajająca potrzeby możliwie wszystkich grup użytkowników bibliotek)
2. **Estetyka lokali bibliotecznych** (min. stan techniczny i funkcjonalność lokali, dbałość o estetykę zbiorów i sprzętu bibliotecznego, czytelność w ustawieniu księgozbioru: podział księgozbioru zgodny z obowiązującym schematem układu, napisy informacyjne przy wydzielonych grupach literatury, rozdzielacze alfabetyczne i rzeczowe)
3. **Działalność informacyjna biblioteki** (min. aktualność i kompletność warsztatów informacyjnych bibliotek: księgozbiór podręczny, katalogi, kartoteki pomocnicze; prowadzenie planowego przysposobienia czytelniczego dzieci i młodzieży, tworzenie w bibliotekach ośrodków informacji regionalnej, użytkowej i przybliżającej tematykę Unii Europejskiej)

4. **Formy popularyzacji książki i biblioteki w środowisku** (min. sposoby promocji usług bibliotecznych w środowisku, efekty współpracy z samorządami, lokalnymi instytucjami kultury, oświaty itp., różnorodność prowadzonych form upowszechniania czytelnictwa oraz ich dokumentowanie, udział w lokalnych i powiatowych inicjatywach kulturalnych)
5. **Komputeryzacja biblioteki** (ilość stanowisk komputerowych, zastosowanie bibliotecznego programu komputerowego MAK do budowy katalogów elektronicznych i automatyzacji procesów wypożyczania zbiorów, dostęp do Internetu)
6. **Organizacja biblioteki** (min. aktualność statutu i regulaminów, stopień nadzoru bibliotek głównych nad filiami, źródła finansowania biblioteki, porządek w dokumentacji bibliotecznej, roczne plany pracy i długofalowe programy rozwoju bibliotek sieci gminnej / miejskiej)
7. **Statystyczne wyniki pracy biblioteki**

III Założenia organizacyjne

1. **Etap powiatowy trwa od stycznia 2003 r. do września 2004 r.**
 2. **Do 31 stycznia 2003 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej przyjmuje pisemne zgłoszenia udziału bibliotek w konkursie**
 3. Komisja powiatowa do 31 stycznia 2004 r. oceni pracę bibliotek w pierwszym roku realizacji założeń konkursowych
 4. **Final powiatowy nastąpi we wrześniu 2004 r., najlepsza placówka zostanie zgłoszona do etapu wojewódzkiego**
 5. W okresie od 1 października do 30 listopada 2004 r. komisja wojewódzka dokona wizytacji zgłoszonej do oceny biblioteki
 6. Organizatorzy zarówno etapu powiatowego jak i wojewódzkiego zamierzają przyznać bibliotekom nagrody i wyróżnienia rzeczowe
- Liczba nagrodzonych i wyróżnionych bibliotek uzależniona będzie od :
- zakresu wykonanych zadań
 - poziomu wykonanych prac
 - skali przebiegu konkursu w powiecie i województwie



Starosta Bialski

21-500 Biała Podlaska, ul. Brzeska 41, tel. 083 343 75 31; fax 343 36 09;
e-mail: powiatbialski@lubelskie.pl http://www.powiatbialski.lubelskie.pl

Biała Podlaska 10.03.2003

S. III - 4021/1/2003

**Pani/Pan
Wójt Gminy**

Biblioteki spełniają ogromną rolę w w życiu kulturalnym mieszkańców Powiatu Bialskiego, dlatego wobec trudnej sytuacji finansowej bibliotek chciałbym zachęcić Państwa do zainteresowania się konkursem na najaktywniejszą bibliotekę publiczną województwa lubelskiego w latach 2003 - 2004 realizowanego ph. BIBLIOTEKA JUTRA.

Istnienie i funkcjonowanie biblioteki wymaga w tych niełatwych dla polskiej kultury czasach - prowadzenia działalności promocyjnych zarówno względem literatury, jak i w celu promowania placówki bibliotecznej w środowisku dla którego działa. Prace na rzecz rozwijania czytelnictwa można prowadzić mając do dyspozycji zupełnie skromne środki finansowe. Niezmiernie ważna jest przychylność władz samorządowych i wspieranie pracowników oraz ich działań na rzecz rozwoju czytelnictwa.

Miejska Biblioteka Publiczna przy współudziale Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich pozyskała mój patronat nad organizacją tego konkursu na terenie Powiatu Bialskiego. Konkurs na szczeblu wojewódzkim objęty jest patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego. Celem konkursu jest uaktywnienie pracy bibliotek i dążenie do podniesienia poziomu jakości usług bibliotecznych. Finał powiatowy konkursu nastąpi we wrześniu 2004 roku najlepsza placówka zostanie zgłoszona do etapu wojewódzkiego. Przewidziane są nagrody i wyróżnienia dla bibliotek które wezmą udział w konkursie.

Szanowni Państwo!

Zdajecie sobie sprawę, że poziom życia danego narodu wyraża się nie tylko w jakości jego produkcji - to przede wszystkim poziom życia kulturalnego. Dziś, gdy naród został poddany kulturze komercji w postaci środków masowego przekazu, zachodzi ogromna potrzeba edukacji czytelniczej naszego społeczeństwa. To my powinniśmy swoim wsparciem i działaniem ułatwić drogę dzieciom i młodzieży, zagwarantować pewność i zachętę do tego co dobre i piękne. To Wy macie do spełnienia ogromną rolę wśród społeczności lokalnych. Wiecie dobrze, że sama obecność na danym terenie obiektów bibliotecznych to za mało, należy jeszcze stworzyć warunki do rozwoju indywidualnego, które poprzez różnorodne formy pracy umożliwiają rozwój zainteresowań i zdolności. W Waszych „Małych Ojczyznach” zainteresujcie pracowników bibliotek w/w konkursem. Może udział w nim rozpali iskierkę - iskierkę rozpalającą chęć do działania.

Z poważaniem

Ocalić od zapomnienia

*„tam nad Krzną gdzie trawy
kłócą się gorzko i łagodnie
gdzie starzy ludzie wyluskują wspomnienia”*

H. J Kozak

Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej wraz z Towarzystwem Miłośników Podlasia i Kuratorium Oświaty ogłosiła w 2002 r. drugą edycję regionalnego konkursu ph. „Ocalić od zapomnienia”, adresowanego głównie do bibliotek publicznych powiatu białskiego a także nauczycieli i uczniów gimnazjów.

Głównym celem konkursu jest rozbudzenie zainteresowań problematyką regionalizmu, gromadzenie różnorodnych materiałów o swojej miejscowości i najbliższej okolicy, dokumentacja i upowszechnianie wiedzy o regionie.

Tematem przewodnim tegorocznej edycji było zebranie w miarę pełnego zestawu nazw obiektów fizjograficznych, jakie występują na terenie południowego Podlasia .

Na konkurs wpłynęło 11 prac z 8 bibliotek i 1 gimnazjum.

Komisja konkursowa przy ocenie prac zwracała szczególną uwagę na wartości informacyjne zebranego materiału, kompletność pracy i walory estetyczne. Do nagród wytypowała następujące placówki:

I miejsce Gminna Biblioteka Publiczna w Drelowie

II miejsce Gminna Biblioteka Publiczna w Wisznicach

III miejsce Filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Rogoźnicy gmina Międzyrzec Podlaski.

Wyróżniono:

Gminną Bibliotekę Publiczną w Janowie Podlaskim

Gminną Bibliotekę Publiczną w Kodniu

Gminną Bibliotekę Publiczną w Rokitnie

Należy podkreślić, że biblioteki wykazały się dużą pomysłowością w opracowaniu zgromadzonych materiałów, prace wzbogacone są ilustracjami, fotografiami, mapami, wyróżniają się różnorodnością i oryginalnością .

Biblioteki biorące udział w konkursie odegrały ważną rolę w utrwalaniu i dokumentowaniu śladów przeszłości, rejestrowaniu zanikających już tradycyjnych nazw krajobrazu przodków. Dzięki nim zostały ocalone od zapomnienia funkcjonujące w mowie potocznej, częściowo już zapomniane, a charakterystyczne dla określonej okolicy, nawiązujące do historii ważnych wydarzeń nazwy ulic, wsi, pastwisk, łąk, dróg polnych, kompleksów leśnych, nieużytków, uroczysk, głązów, zarośli czy stawów.

oprac. Halina Bugajewska

KANON KSIĄŻEK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY



lubię książki

W zalewie literackiej tandety Kanon Książek dla Dzieci i Młodzieży ma być znakiem jakości wartościowej literatury polskiej i zagranicznej.

Cezary Polak

Półki księgarń uginają się pod ciężarem kolorowych książek dla dzieci. Bardzo często są to tytuły wątpliwej wartości, pod atrakcyjną okładką skrywające blahe treści, a nierzadko błędy ortograficzne. Jak w tej gigantycznej ofercie znaleźć tytuły wartościowe, na których nasze dzieci będą uczyły się czytać? Jak wybrać książki, które dostarczą dzieciom niezapomnianych przeżyć, podstawowej wiedzy o świecie i zasadach postępowania? Już wkrótce znać będziemy odpowiedzi. Znajdziemy je w Kanonie Książek dla Dzieci i Młodzieży, wielkiej akcji zainicjowanej przez Polską Izbę Książki, w którą włączyło się trzydzieści wydawnictw, „Gazeta Wyborcza” i portal gazeta.pl. Pomysł akcji narodził się podczas spotkania towarzyskiego. Andrzej Nowakowski, prezes Polskiej Izby Książki i Albrecht Lempp, szef Zespołu Literackiego Instytutu Adama Mickiewicza, doszli do wniosku, że utworem, który zna każdy Polak jest *Lokomotywa* Tuwima. – Zdaliśmy sobie sprawę, że lektury z dzieciństwa łączą pokolenia. Literatura, na której wychowali się nasi ojcowie, ukształtowała również nas. Dlaczego więc nie sprawdzić, które książki darzymy szczególnym sentymentem. Mają dorośli swój kanon, niech mają też dzieci – wspomina Nowakowski. Jakie to będą tytuły zadecydowali czytelnicy i eksperci. Połowa z nich została wyłoniona w wyniku plebiscytu, który na początku października wystartował na łamach „Gazety Wyborczej”, w portalu internetowym gazeta.pl, miesięczniku „Dziecko” oraz w bibliotekach w całym kraju. Na drugą połowę złożyły się propozycje osób publicznych, krytyków pisarzy i historyków. Są to zarówno ulubione lektury dzieciństwa, jak i pozycje z najnowszej dziecięcej literatury krajowej i zagranicznej oraz tytuły z klasyki obcej, nie tłumaczone dotąd na język polski. Cele:

- promocja dobrej książki i czytelnictwa,
- pomoc rodzicom, nauczycielom i bibliotekarzom poprzez wskazanie dobrej literatury dla dzieci i młodzieży,

- publikacja 50 wybranych tytułów połączona z dużym nagłośnieniem medialnym,
- stworzenie lokalnych, stale działających centrów, tworzących modę na dobrą książkę. Ideą byłyby centra złożone ze współpracujących bibliotek, okolicznych szkół i przedszkoli z włączeniem się władz lokalnych i lokalnych sponsorów, co w efekcie spowoduje podniesienie poziomu edukacji i czytelnictwa, szczególnie wśród dzieci i młodzieży.

Kanon ma łączyć przyjemne z pożytecznym. Obok zabawy ma pomóc rodzicom i wychowawcom w wyborze lektur.

Zdajemy sobie sprawę, że kanon może być inny niż zestaw lektur szkolnych. Ale też chodzi nam o to, żeby zweryfikować wyobrażenie na temat książek dla dzieci. Jestem przekonany, że problemy wielu bohaterów lektur nie robią wrażenia na dzisiejszej młodzieży – przyznaje Piotr Dobrołęcki, rzecznik Polskiej Izby Książki.

Pomysłodawcy liczą też, że umieszczenie jakiegoś tytułu w kanonie będzie tym, czym nominacja do Nagrody Literackiej NIKE – Chcemy, żeby logo, którym opatrzone będą książki z kanonu, stało się wyznacznikiem najwyższej jakości. Nasz kanon ma stać się podręcznym bagażem każdego dziecka, wyprawką, z którą wejdzie w dorosłość – dodaje Dobrołęcki.

Odzew przeszedł najśmielsze oczekiwania pomysłodawców. Biuro Polskiej Izby Książki zostało dosłownie zasypane listami. Głosowało ponad 8,5 tys. czytelników, a blisko 700 dzieci przysłało swoje prace na konkurs kanonowego plakatu. Udało się też zainteresować akcją inne media.

Po kilku miesiącach głosowania za pomocą kuponów zamieszczanych w "Gazecie Wyborczej" i specjalnego formularza na stronach portalu Gazeta.pl znamy już listę 50 książek, które tworzą Kanon Książek dla Dzieci i Młodzieży. Z ogromną przewagą na pozostałych tytułami plebiscyt na najlepszą książkę wygrał "Harry Potter" Joanne K. Rowling.

Wybór czytelników pokazuje, że najchętniej czytane są tytuły wydane w ciągu ostatniego półwiecza. Nie znaczy to jednak, że dzieciaki chętniej sięgają po utwory osadzone w realiach ostatnich lat - takich książek jest tylko kilka, m.in. "Jeźdźcjada", "Pan Samochodzik" i "Sposób na Alcybiadesa". Prawie połowa książek w rankingu to dzieła polskich autorów.

W prasie, radiu i telewizji odbywały się dyskusje i zaczęły się pojawiać recenzje ignorowanych do niedawna książek dla dzieci i młodzieży. Połowę spośród 50 tytułów, które złożyły się na Kanon Książek dla Dzieci i Młodzieży wybrali czytelnicy, a pozostałe - pisarze, krytycy i historycy literatury. Plebiscyt miał pokazać, które tytuły czytane są najchętniej. Zadaniem ekspertów było dopełnienie wyboru czytelników 20 wartościowymi tytułami z literatury polskiej i światowej oraz pięcioma książkami zagranicznymi, niewydanymi dotąd po polsku. Tak, żeby kanon nie był tylko zabawą, ale też elementem procesu edukacji, miernikiem jakości i wskazówką ułatwiającą wybór wartościowych lektur. Eksperti chcieli zwrócić uwagę na wartościowe, a mało znane tytuły literatury współczesnej. Ciekawie zapowiada się piątka tytułów, które nie miały jeszcze u nas premiery. Wybór ekspertów padł na poetycką baśń o

umieraniu "Thomas et l'infini" ("Tomek i nieskończoność") współczesnego francuskiego pisarza Michela Deona z ilustracjami Etienne Delesserta i "Kirot szelo roim" ("Niewidzialne ściany") Ofry Gelbart-Avni z Izraela, opowieść o samotnej dziewczynce szukanowanej przez kolegów z klasy. W kanonie znajdzie się też zwiariowane dziełko - opowiadanka, wiersze, zgadywanki, humorystyczne rysunki związane z tekstem - słowackiego pisarza Viliama Klimáčka i malarza Dezidera Tótha, "Noha k nohe" ("Noga w nogę"). Kolejnymi pozycjami są - baśń o dziewczynce, która przędła złoto - "The Girl who Spun Gold" - utytułowanej amerykańskiej autorki Virginii Hamilton oraz "The Roses in my Carpets" ("Róże na moich dywanach") kanadyjki Rukhsany Khan, opowieść o małym muzułmaninie żyjącym z matką i siostrą w obozie dla uchodźców.

W oryginalnych szatach

Cała pięćdziesiątka Kanonu Książek dla Dzieci i Młodzieży ukaże się w serii, która wyróżniać się będzie staranną szatą graficzną. Książki, w których obraz i treść tworzą integralną całość - jak np. "Muminki", "Kubuś Puchatek" czy "Koziołek Matołek" - zostaną opublikowane w oryginalnej formie. Pozostałe zilustrują najlepsi polscy autorzy. Wszystkie tytuły sprzedawane będą w przezroczystych etui, na których znajdują się informacje o autorze i o kanonie. - Chcemy jak najmniej ingerować w oryginalną oprawę plastyczną książki - tłumaczy Andrzej Budek, autor kanonowego logo, hasła ("Lubię książki") i szaty graficznej. Dyrektorem artystycznym kanonu jest grafik i ilustrator Maciej Sadowski. Książki pod egidą Kanonu publikować będzie Porozumienie Wydawców, które utworzyło 26 krajowych oficyn. Pierwsze dwa tytuły kanonu będą miały premierę w kwietniu podczas Targów Książki Edukacyjnej w Warszawie. Potem co miesiąc pojawiać się będą kolejne dwa.

Eksperci

Irena Bolek – krytyk literacki, sekretarz redakcji „Nowych Książek”

Maria Kulik – bibliotekarka warszawska

Grzegorz Leszczyński – historyk i krytyk literacki

Grażyna Lewandowicz – pracownik naukowy Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej

Maria Czernik – założycielka i prezes Fundacji „Książka dla Dziecka”

Elżbieta Matyja – redaktor programów dla dzieci w Radiu BIS

Joanna Olech – ilustratorka, autorka „Dynastii Miziołków”

Michał Zajac – pracownik naukowy Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego

Pełna lista Kanonu

1. Antologia -"Lubię wiersze": t. I - wybór dla dzieci;
t. II - wybór dla nastolatków
2. Antologia baśni: t. I - "Polskie baśnie i legendy";
t. II - "Baśnie z całego świata"
3. Hans Christian Andersen, "Baśnie"
4. Jan Brzechwa, "Pan Kleks"
5. Frances Eliza Burnett, "Tajemniczy ogród"
6. Alina i Czesław Centkiewiczowie, "Tumbo z Przylądka Dobrej Nadziei"
7. Carlo Collodi, "Pinokio"
8. Roald Dahl, "Wielkomilud"
9. Antoine de Saint-Exupéry, "Mały Książę"
10. Michel Déon, "Thomas et l'infini" (Francja, I wydanie)
11. Michael Ende, "Momo"
12. Jostein Gaarder, "Przepowiednia Dżokera"
13. Ofra Gelbart-Avni, "Kirot szelo roim" (Izrael, I wydanie)
14. Rene Goscinny, J. J. Sempé, "Rekreacje Mikołajka"
15. Jakob i Wilhelm Grimm, "Baśnie"
16. Virginia Hamilton, "The Girl who Spun Gold" (USA, I wydanie)
17. Janosch, "Ach, jak cudowna jest Panama"
18. Tove Jansson, "W Dolinie Muminków" (tom I "Muminków")
19. Irena Jurgielewiczowa, "Ten obcy"
20. Anna Kamieńska, "Książka nad książkami"
21. Ludwik Jerzy Kern, "Ferdynand Wspaniały"
22. Rukhsana Khan, "The Roses in my Carpets" (Kanada, I wydanie)
23. Viliam Klimáček, Dezider Tóth, "Noha k nohe" (Słowacja, I wydanie)
24. Katarzyna Kotowska, "Jeż"
25. Joanna Kulmowa, "Wio, Leokadio"
26. Clive Staples Lewis, "Lew, czarownica i stara szafa"
27. Astrid Lindgren, "Dzieci z Bullerbyn"
28. Kornel Makuszyński,
Marian Walentynowicz, "Przygody Koziolka Matolka"
29. Alan Alexander Milne, "Kubuś Puchatek"; "Chatka Puchatka"
30. Ferenc Molnár, "Chłopcy z Placu Broni"
31. Lucy Maud-Montgomery, "Ania z Zielonego Wzgórza"
32. Małgorzata Musierowicz, "Szósta kleпка" (tom I "Jeźycjady")
33. Zbigniew Nienacki, "Wyspa złoczyńców" (tom I "Pana Samochodzika")
34. Edmund Niziurski, "Sposób na Alcybiadesa"
35. Ewa Nowacka, "Małgosia kontra Małgosia"
36. Anna Onichimowska, "Dobry potwór nie jest zły"
37. Joanna Papużyńska, "Wędrowcy"
38. Otfried Preussler, "Malutka czarownica"
39. Joanne Kathleen Rowling, "Harry Potter i Kamień Filozoficzny"
40. Henryk Sienkiewicz, "W pustyni i w puszczy"

41. Krystyna Siesicka, "Chwileczkę, Walerio"
42. Alfred Szklarski, "Tomek w krainie kangurów"
43. Dorota Terakowska, "Córka czarownicy"
44. J. R. R. Tolkien, "Władca Pierścieni"; "Hobbit"
45. Julian Tuwim, "Lokomotywa i inne wiersze"
46. Mark Twain, "Przygody Tomka Sawyer'a"
47. Ian Whybrow, "Księga straszliwej niegrzeczności"
48. Piotr Wojciechowski, "Poniedziałek, którego nie było"
49. Maciej Wojtyzsko, "Bromba i inni"
50. Wiktor Woroszyński, "Cyryl, gdzie jesteś"

! Pozycje podkreślone wybrane zostały przez ekspertów, pozostałe przez czytelników.

oprac. na podstawie
Gazeta.pl – portal internetowy – www.gazeta.pl

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Nagroda Prezydenta RP za twórczość i działalność artystyczną dla dzieci i młodzieży

Idea Nagrody

Nagroda Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za twórczość i działalność artystyczną dla dzieci i młodzieży przyznawana jest przez Prezydenta RP raz w roku po zasięgnięciu opinii Kapituły Nagrody.

Przyznając tę Nagrodę Prezydent RP pragnie docenić i wyróżnić twórców, których dzieła skierowane do dzieci i młodzieży odznaczają się wysokimi wartościami artystycznymi, jak również popularyzatorów i animatorów kultury i sztuki dla dzieci i młodzieży oraz instytucje rozbudzające twórczą aktywność dzieci i młodzieży lub prowadzące działalność popularyzatorską adresowaną do młodego odbiorcy – takie jak np. teatry, domy kultury, świetlice, biblioteki. Twórczość dla dzieci i młodzieży zawsze pozostawała w cieniu -dorszej literatury, filmu, książki. A przecież właśnie żywy kontakt z kulturą już od wczesnego dzieciństwa kształtuje nasze emocje, rozwój społeczny i intelektualny, wykształca nawyki korzystania z dóbr kulturowych na całe życie. Ustanawiając tę nagrodę, Prezydent RP pragnie przypomnieć o znaczeniu działalności kulturalnej na rzecz najmłodszych.

Pragnieniem jest, by zachęciła ona środowiska twórcze i animatorskie jak też indywidualnych twórców do jak największej aktywności a także, by tę aktywność promowała i propagowała.

Zasady przyznawania Nagrody

Kto może otrzymać Nagrodę?

- twórcy, których dzieła skierowane do dzieci i młodzieży odznaczają się wysokimi wartościami artystycznymi;
- popularyzatorzy i animatorzy kultury i sztuki dla dzieci i młodzieży;
- instytucje rozbudzające twórczą aktywność dzieci i młodzieży lub prowadzące działalność popularyzatorską adresowaną do młodego odbiorcy.

Za co przyznaje się nagrodę?

- za całokształt twórczości lub za dzieło, które zostało opublikowane, zrealizowane w roku poprzedzającym przyznanie Nagrody (np. pisarzom, grafikom, twórcom przedstawień teatralnych i filmów oraz utworów muzycznych);
- za zasługi w popularyzowaniu książki oraz sztuki dla dzieci i młodzieży (np. bibliotekarzom wprowadzającym oryginalne metody pracy z książką, wybitnym publicystom, autorom audycji radiowych i telewizyjnych, poświęconych literaturze i sztuce dla dziecka, krytykom literackim i krytykom sztuki, placówkom kultury i sztuki);
- za zasługi w inspirowaniu i rozbudzaniu twórczej inwencji dzieci i młodzieży, np. twórcom warsztatów teatralnych, chórów, zespołów wokalnych i tanecznych (ze szczególnym uwzględnieniem tradycji regionalnych), placówkom kultury i sztuki.

Tryb przyznawania Nagrody i wyróżnień:

Zgodnie z regulaminem kandydatów do Nagrody mogą zgłaszać instytucje życia społecznego, instytucje kultury i sztuki oraz członkowie Kapituły i jej Sekretarz. Członkowie Kapituły to wybitni specjaliści z dziedziny literatury, teatru, filmu oraz krytycy sztuki dla dzieci i młodzieży.

Nagrodę otrzyma jedna osoba lub instytucja. Nominacje będą miały charakter wyróżnień, a nominowani twórcy otrzymają w czasie uroczystości wręczenia Nagrody Dyplom Prezydenta.

Tryb zgłaszania kandydatów do Nagrody

Zgłoszeń należy dokonywać do 31 sierpnia 2003 roku pod adresem:

Nagroda Prezydenta RP za twórczość i działalność artystyczną dla dzieci i młodzieży, ul. Wiejska 10, 00-902 Warszawa.

Kapituła Nagrody

1. Alicja Baluch [literatura]

profesor Akademii Pedagogicznej w Krakowie, krytyk i historyk literatury dla dzieci i młodzieży

2. Marek Hendrykowski [film, telewizja]

profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, specjalista w zakresie filmu dla młodych widzów i programów telewizyjnych

3. Krystyna Kwiatkowska [muzyka]

Kompozytorka, dziennikarz Telewizji Polskiej, wieloletnia autorka programów muzycznych dla dzieci, specjalistka z zakresu muzyki, kompozycji amatorskiego ruchu muzycznego dzieci w Polsce (zespoły instrumentalne, wokalne, taneczne)

4. Grzegorz Leszczyński [literatura, media]

adiunkt Uniwersytetu Warszawskiego, krytyk i historyk literatury dla dzieci i młodzieży, 1992-95 prezes, 1995-99 wiceprezes Polskiej Sekcji Światowej Rady Książek dla Młodych

5. Jerzy Moszkowicz [teatr, plastyka, muzyka]

dyrektor Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu, organizator Biennale Sztuki dla Dziecka, gdzie dokonywany jest przegląd tzw. warsztatów artystycznych dziecięcych i młodzieżowych (m.in. plastycznych, ilustratorskich)

6. Joanna Papuzińska-Beksiak [literatura, czytelnictwo]

profesor Uniwersytetu Warszawskiego, specjalistka z zakresu bibliotekoznawstwa dziecięcego oraz książek dla dzieci i młodzieży, redaktor naczelny kwartalnika – „Guliwer”

7. Lech Śliwonik [teatr]

rektor Akademii Teatralnej w Warszawie, specjalista z zakresu teatrów amatorskich, w tym amatorskich teatrów dziecięcych i młodzieżowych, prezes Towarzystwa Kultury Teatralnej, redaktor naczelny czasopisma – „Scena”

Sekretarz Nagrody

Maria Kutyla

Nominowani do nagrody w roku 2002

W dniu 30 lipca 2002 Kapituła Nagrody Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za twórczość i działalność artystyczną dla dzieci i młodzieży w składzie: Grzegorz Leszczyński (przewodniczący), prof. Alicja Baluch, Krystyna Kwiatkowska, Jerzy Moszkowicz, prof. Joanna Papuzińska-Beksiak, Lech Śliwonik, spośród 83 zgłoszonych kandydatów wyłoniła 10 nominowanych do Nagrody.

Nominacje otrzymali:

Biblioteka dla Dzieci im. W. Chotomskiej w Płocku

Nie tylko gromadzi i udostępnia zbiory biblioteczne, ale pełni rolę centrum książki dziecięcej, propaguje literaturę dziecięcą i jej twórców oraz uniwersalne wartości humanistyczne. Na przestrzeni dwóch ostatnich lat Biblioteka wypracowała model biblioteki rodzinnej, której celem jest wszechstronna edukacja dzieci oraz ich rodziców i opiekunów. Nowocześnie i funkcjonalnie wyposażony dwupiętrowy budynek Biblioteki spełnia standardy europejskich bibliotek publicznych. Bibliotekę dziennie odwiedza 150-200 dzieci.

Fundacja ABC XXI kampania społeczna -Cała Polska czyta dzieciom wspólnie ogólnopolskie przedsięwzięcie, zachęcające rodziców, placówki opiekuńczo-wychowawcze i edukacyjne, przedszkola, szkoły, szpitale, biblioteki, świetlice - do głośnego czytania dzieciom. Inicjatywa przeprowadzona z wielkim rozmachem. Jej twórcom udało się poruszyć media i po raz pierwszy od

wielu lat podjąć próbę uświadomienia społeczeństwu roli książki w rozwoju emocjonalnym i intelektualnym dziecka.

Adam Kilian - artysta plastyk, scenograf, grafik, ilustrator oraz twórca filmów animowanych. Długoletni pracownik Teatru -Lalka. Twórca ponad 170 realizacji, wiele z nich należy do klasyki gatunku. Autor kilkudziesięciu scenografii w teatrach dramatycznych i muzycznych oraz ponad stu prac scenograficznych dla filmu animowanego. Realizator spektakli w Teatrze Telewizji i widowisk dla dzieci.

Halina Machulska - aktorka, reżyser, pedagog, od dwudziestu lat prezes Polskiego Ośrodka Międzynarodowego Stowarzyszenia Teatrów dla Dzieci i Młodzieży ASSITEJ. Założycielka Ogniska Teatralnego i Studia Dramatycznego dla dzieci i młodzieży przy Teatrze Ochota, twórca i propagator Dramy, metody wychowania przez teatr.

Małgorzata Musierowicz - pisarz, z wykształcenia grafik, jedyna polska powieściopisarka dla młodzieży, której książki sytuują się już niemal od ćwierćwiecza na najwyższych miejscach w rankingach czytelniczych, znajdują uznanie krytyki literackiej, mają liczne tłumaczenia na języki obce.

Teatr -Bronisze - z Ożarowa Mazowieckiego - najciekawsze zjawisko w dziedzinie teatrów dziecięcych (uczniowskich) w Polsce i Europie. Zdumiewający jest ich systematyczny rozwój i wpływ na środowisko Ożarowa i okolic. Teatr Bronisze jest przykładem roli jaką mogą spełniać mądry artyści w opuszczonych popegeerowskich wsiach. Teatr prowadzą utalentowani pedagogzy i instruktorzy teatralni Zofia i Zbigniew Wójcikowie.

Teatr Lalki, Maski i Aktora - Groteska z Krakowa - specjalizujący się w realizacji spektakli teatralnych przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. Prezentuje wysoki poziom wykonawstwa. Podejmuje różnorodną problematykę (między innymi przeciwdziałanie narkomanii i przemocy wobec dzieci i młodzieży). Od lat przybliża dzieciom i młodzieży kulisy teatru oraz wspiera nauczycieli, wychowawców i instruktorów w prowadzeniu edukacji teatralnej. Założony przez Zofię i Władysława Jareńców w 1945 roku.

Dorota Terakowska - współczesna pisarka podejmująca w swej twórczości trudne problemy współczesnego człowieka i współczesnego życia. Jej twórczość adresowana jest zasadniczo do czytelników nastoletnich, choć jej powieści zyskały także uznanie dorosłych czytelników. Jest pisarką skłoną do refleksji, odważnie stawia pytania o kondycję człowieka, tajemnicę sensu jego życia i ludzką tożsamość.

Towarzystwo Śpiewacze – Lutnia im. Piotra Maszyńskiego z Warszawy - któremu udało się przetrwać 115 lat kultywując niełatwą sztukę śpiew chórally a capella. A co najważniejsze, udało się zainteresować tym rodzajem śpie-

wu i repertuarem o najszlachetniejszych korzeniach dzieci i młodzież. Oczywiście określenie - udało się - oznacza rzetelną pracę zapaleńców, osób, które swoją pasję i miłość do muzyki potrafią przelać na młodych ludzi.

Warsztaty Terapii Zajęciowej –Teatroterapia z Lublina - pierwszy w Polsce teatr ludzi upośledzonych umysłowo, powołany do życia jako Warsztaty Terapii Zajęciowej. Dzięki terapii przez teatr wiele niepełnosprawnych osób, będąc nieprofesjonalnymi aktorami, znalazło w działaniach teatralnych miejsce i sposób na siebie. Warsztaty powołane zostały w 1995 r. z inicjatywy Pani Marii Pietruszy-Budzyńskiej.

Laureat Nagrody 2002

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski po zasięgnięciu opinii Kapituły wyłonił laureata Nagrody Prezydenta RP za twórczość i działalność artystyczną dla dzieci i młodzieży.

Spośród 10 nominowanych do Nagrody, laureatem w roku 2002 został **Adam Kilian** - artysta plastyk, scenograf, grafik, ilustrator oraz twórca filmów animowanych. Jedną z najwybitniejszych i najbardziej wszechstronnych osobistości polskiej sztuki.

Rola współczesnej biblioteki dla dzieci w procesie wychowania i edukacji

Prezentujemy państwu Bibliotekę dla Dzieci im. Wandy Chotomskiej w Płocku, której bogate i niekonwencjonalne formy pracy zostały dostrzeżone i wyróżnione nominacją do Nagrody Prezydenta RP za twórczość i działalność artystyczną dla dzieci i młodzieży. Zachęcamy do lektury i czerpania inspiracji do własnych, twórczych działań bibliotecznych.

Współczesna biblioteka dla dzieci, to placówka, która nie tylko gromadzi i udostępnia książki, ale także jest miejscem inicjacji i animacji czytelnictwa. Taką wizję biblioteki od pewnego czasu stara się realizować nasza biblioteka, zwana popularnie „domkiem chotomkiem” czy po prostu „chotomiskiem”.

Dziecko, nie posiadając umiejętności czytania, poznaje książki za pośrednictwem osób dorosłych i mediów. Ważny jest nie tylko sposób przekazywania wiedzy, ale i osoba pośrednika, czyli w naszym przypadku bibliotekarza, który uzupełnia poczynania i zabiegi rodziców w rozbudzaniu zainteresowań książką a czasami nawet ich zastępuje. Zdarza się, że właśnie biblioteka jest miejscem rozbudzania zainteresowań, co widzimy na naszym przykładzie.

Jest to miejsce gdzie dziecko może rozwijać swoją ciekawość intelektualną, rozwijać gust estetyczny i uczyć się ogólnego posługiwania książką. To właśnie tutaj może być odnaleziona przyjemność czytania, tu dziecko naprawdę może wybierać, bez nacisku i przymusu, samo lub z innymi.

Może ono także spotkać w bibliotece dorosłych, którzy znają się na książkach dla dzieci, ale nie narzucają swojego zdania. Można z tymi dorosłymi dyskutować nie narażając się na krytykę czy zły stopień.

Jednakże biblioteki nie obejmują swoim zasięgiem wszystkich, a bibliotekarze wiedzą, że wśród tych odwiedzających placówkę większość znajduje przyjemność w czytaniu dlatego, że już wcześniej odkryła ją w domu. Wicie państwo przecież, że „o losie książki dla dzieci decydują kolana rodziców”.

Biblioteka dla Dzieci im. Wandy Chotomskiej powstała z połączenia dwóch placówek. Otworzyła swoje podwoje dla czytelników 11.09.2000 r. , po trwającym blisko 1,5 roku remoncie. Wnętrze biblioteki zostało tak zagospodarowane, by każde dziecko mogło czuć tu się pewnie i bezpiecznie.

I tak, parter budynku zajmują: wypożyczalnia nazwana przez nas „Światem Książki dla Każdego”, wypożyczalnia dla maluchów, czyli „Kraina Małego Dziecka” i „Informatorium”.

- „Kraina Małego Dziecka” to miejsce, gdzie najmłodszy bywalec biblioteki (w wieku od 0 do 6 lat) mogą swobodnie przeglądać i wybierać książki dla siebie. Niskie regały, pudła-klocki i poduszki tworzą przytulny kącik.

Piętro biblioteki zajmują: czytelnia i Galeria Młodych, w której odbywają się wystawy i większe imprezy biblioteczne.

Poddasze zaś, to zaczarowana „Kraina Wszystkich Bajek”. Pomieszczenie to wyposażone w kolorowe mebelki, dużą ilość zabawek ma sprawić, by dzieci miło spędzały czas w gronie swoich rówieśników.

Biblioteka nasza proponuje książki najlepsze pod względem wartości estetycznych, literackich i użytkowych.

Oferujemy książki dla dzieci w różnym wieku i na różnym poziomie rozwoju intelektualnego. Dziecko, bowiem ma takie same prawa do bieżącej, rzetelnej informacji oraz bogatej oferty rekreacyjnej jak dorośli. Powiem więcej, że nawet lepszej, gdyż w tym wieku kształtują się jego gusta czytelnicze i ogólny światopogląd.

Ważnym krokiem, który umożliwił funkcjonowanie biblioteki była szeroko dostępna informacja o istnieniu placówki, jej lokalizacji i formach aktywności. Upowszechniano ją wszystkimi możliwymi drogami komunikacji społecznej, wliczając w to informację wizualną, graficzną, pisaną i ustną, a także przy użyciu dostępnych środków przekazu, takich jak lokalna prasa, radio i telewizja

Zespół pracowników płockiego „chotomka” to osoby posiadające kwalifikacje bibliotekarskie i pedagogiczne. Motto naszej pracy to słowa starożytnego poety rzymskiego - Tytusa Carusa Lukrecjusza: „Nie bój się tego, co nowe, chociaż ci miły spokój”.

Podstawowa znajomość zasad i metod pedagogiki zabawy pozwala realizować nowe pomysły i proponować atrakcyjne formy pracy z książką. Na zajęciach z dziećmi wykorzystujemy zabawowe formy i różnorodne środki wyrazu – ruch, gest, dźwięk, taniec, pantomimę. Wzbogacają one słowo mówione i pisane oraz umożliwiają przekazywanie treści i emocji poprzez oddziaływanie na różne zmysły. Gry i zabawy w oparciu o tekst literacki to doskonale formy nauki, które pozwalają łatwiej przyswoić przekazywane wiadomości, ale także rozbudzają wrażliwość i inspirują do pracy twórczej.

Edukacją kulturalną obejmujemy nie tylko czytelników biblioteki, ale szerokie rzesze dzieci i młodzieży.

Nowością w naszej pracy jest edukacja czytelnicza najmłodszych w ramach „projektu animacji czytelnictwa dziecięcego” realizowanego przez Wydział Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego.

I. Dla najmłodszych prowadzone są zajęcia w ramach Klubu Małego Dziecka zwane „Porankami w Bibliotece”. Dzieci, w wieku 2-5 lat spotykają się z nami codziennie, o stałej porze. Uczestniczą w zajęciach wraz z opiekunami, ponieważ uznaliśmy, że obecność mamy, babci czy niani pomoże przełamać lęk przed nową sytuacją, da świadomość, że ktoś bliski jest cały czas obok.

Założenie programowe było właśnie takie, by z oferty skorzystały dzieci od 2 roku życia, jednak w spotkaniach uczestniczą również znacznie młodsze, przynoszone do biblioteki przez rodziców, których rodzeństwo bierze czynny udział w zajęciach. Niemowlęta siedzą na kolanach rodziców i przyglądają się zabawie, słuchają prostych wierszyków i rymowanek.

Podstawą każdego spotkania jest utwór literacki, do którego dostosowane są zabawy ruchowe i plastyczne. Przybliżyliśmy dzieciom przede wszystkim polską literaturę współczesną. Bazujemy na utworach Wandy Chotomskiej, Doroty Gellner, Natalii Usenko, nie pomijając jednak klasyków literatury dziecięcej: Jana Brzechwy, Juliana Tuwima czy Marii Konopnickiej.

Utwory literackie są pretekstem do mówienia o potrzebie niesienia pomocy innym, o przyjaźni, rodzinie, cechach charakteru. Mają również pomóc w przekazywaniu umiejętności odróżniania dobra od zła, zachowania ostrożności w kontaktach z nieznanymi. Dzieci na spotkaniach poznają pory roku, kolory, kształty i wielkości, zapoznają się z tradycjami świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

W czasie zajęć plastycznych malują farbami, rysują, robią wycinanki i lepią z plasteliny.

W „chotomku” wspólnie świętujemy Dzień Babci i Dziadka, Dzień Matki i Dzień Dziecka, a także urodziny uczestników zajęć, dla których pozostałe dzieci przygotowują laurki a my upominki książkowe.

Uczestnicy Poranków zdobywają w bibliotece także codzienne umiejętności takie jak: wiązanie butów, zapinanie guzików, poprawne zachowanie przy stole podczas jedzenia.

Poprzez zajęcia w Klubie Małego Dziecka uczą się współzycia w grupie, wspólnych zabaw, ale przede wszystkim obcuja z literaturą. Krótki wierszyk czy opowiadanie rozbudza wyobraźnię i fantazję.

Każde spotkanie w „chotomku” to także możliwość wypożyczenia książek do domu.

W 2001 roku odbyły się 153 Poranki w Bibliotece z udziałem 4627 dzieci. W roku ubiegłym, na ogółem zarejestrowanych czytelników 2320 - 10 % to dzieci do 6 roku życia. Ich aktywność czytelnicza jest także największa, wypożyczają 6-krotnie więcej książek niż pozostali czytelnicy.

”Choć tak mało latek mamy a tak wiele już czytamy” – pod takim hasłem umieszczamy na tablicy ogłoszeń listę najaktywniejszych czytelników. Otrzymują oni w nagrodę książki i dyplomy.

II. Inna forma upowszechniania czytelnictwa stosowana w naszej bibliotece, to „Spotkania z Bajką”, adresowane do zorganizowanych grup przedszkolnych, do dzieci w wieku 5-6 lat. Ta forma rozwijania przyjaźni z książką również cieszy się dużym zainteresowaniem. W czasie „Spotkań z Bajką” prezentujemy wierszyki, bajki i baśnie, polskie i obce, które są podstawą dalszej pracy, m.in.; zabaw inscenizowanych, działań plastycznych, form teatralnych, rozmów o zachowaniu bohaterów, o autorze i kraju, gdzie powstawały utwory i skąd pochodzi autor. Oferta została zaakceptowana przez pedagogów. Często zdarza się, że nauczycielki z przedszkoli umawiają się na spotkania na miesiąc wcześniej przed zaplanowanymi zajęciami.

W roku szkolnym 2001/2002 plóckie przedszkolaki mogły skorzystać m.in. z tematów:

- „Miś Chotomiś zaprasza do Książkolandii”,

- „Dlaczego słoń ma długi nos?”,

- „Kochajcie czarownice”,

- „Święta z Kubusiem Puchatkiem”.

Okazało się, że wspólne, głośne czytanie jest potrzebne i daje wyniki. Według naszych obserwacji, na początku spotkań, we wrześniu, wiele przedszkolaków nie potrafi wymieniwać ani tytułów ani ulubionych bohaterów literackich a jedynie postaci z kreskówek. Pod koniec roku szkolnego większość pamięta nazwiska autorów bajek, wierszyków, identyfikuje się z ich bohaterami. Często dziecko przyprowadza do naszej placówki rodziców, chcąc pokazać im miejsce, gdzie tak dobrze się bawiło, ale także i po to, by rodzice zapisali je do biblioteki.

III. Do najstarszych form pracy a prowadzonych w „chotomku” należy opowiadanie baśni.

Powierzyliśmy to zadanie emerytowanym bibliotekarkom, polonistom i nauczycielom, nazywając spotkania „Babcinym bajaniem”. Każde, godzinne spotkanie prowadzi inna biblioteczna babcia, która opowiada, czyta, ma czas i cierpliwość dla „wnuków”, którzy rozsiadają się wokół jej fotela.

Spotkania kończą się często rozmową na tematy bliskie dzieciom. Opowiadają „babci” o swoich kłopotach, radościach a ona obdarza nie tylko ciepłym słowem i uśmiechem, ale także słodkim, „co nieco”.

W 2001 roku odbyło się łącznie 147 „Spotkań z Bajką” i „Babcinego bajania” – z udziałem 3024 dzieci.

Cyklem stałych spotkań objęte zostały także dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów.

IV. W przypadku szkół podstawowych z propozycji korzystają głównie uczniowie klas I-III. Dla tej grupy wiekowej proponowałyśmy w bieżącym roku szkolnym m.in. tematy:

- „W zaczarowanym świecie książek, przygód i fantazji”

- „Chotomkowe utwórki dla Michasia i Wiktorki”

- „Wigilijną opowieść”

- „Podróż do Krainy Wściekłości”.

Zajęcia te, podobnie jak poprzednie prowadzone są w oparciu o tekst literacki. Stosujemy tu głośne czytanie, opowiadanie, małe formy teatralne, wykorzystując środki audiowizualne. Proponujemy zabawy, w których dzieci nie rywalizują ze sobą, mogą się jedynie nawzajem uzupełniać. Najlepiej sprawdzają się krótkie inscenizacje wierszy, przygotowywane „na gorąco”. Niepotrzebne są żadne rekwizyty, czy próby.

V. Grupa najstarsza, do której kierujemy ofertę biblioteczną w postaci lekcji bibliotecznych, pogadanek, konkursów, dyskusji, spotkań autorskich - to gimnazjaliści. W przypadku młodzieży trudno mówić o wspólnym czytaniu, nie mniej jednak każde spotkanie wsparte jest literaturą na dany temat. Uczniowie biorą czynny udział w zajęciach poprzez dyskusję i samodzielne wyszukiwanie informacji. Praca z młodzieżą jest bardzo trudna i wymaga

ogromnego zaangażowania osoby prowadzącej. Jej fachowość a przede wszystkim różnorodność proponowanych tematów powoduje, że także z tej grupy wiekowej pozyskaliśmy wielu czytelników.

Gimnazjalistom proponujemy różne tematy, m.in.:

„Praca samokształceniowa i umysłowa oparta na dokumencie bibliotecznym”

„Polscy laureaci Nagrody Nobla”;

„Tradycje i zwyczaje czy warto je pielęgnować?”;

„Internetowa strona www - nowe narzędzie informacji w bibliotece”;

„Spieszmy się kochać ludzi – znaczenie miłości, w naszym życiu”;

„Narkotyki i co dalej”;

„Młodzieżowa bohaterka, bohater literacki”- przedstawienie autorów literatury młodzieżowej XXI wieku.

Młodzież przychodzi na zajęcia w grupach zorganizowanych, ale sukcesem jest ich przyjdzie do biblioteki indywidualnie. Zaintrygowani poruszonym tematem szukają pozycji, które pomogą im zgłębić problem.

Omawiany temat, dotyczący młodzieżowych bohaterów literackich wzbudził ogromne zainteresowanie a dyskusje, jakie wywiązywały się podczas spotkań nasuwały wiele refleksji. Niestety, nie wszyscy gimnazjaliści odkryli przyjemność czytania wcześniej, nie znają współczesnej literatury młodzieżowej. Zachęceni na spotkaniach przychodzą po te pozycje do biblioteki a po przeczytaniu, dzielą się swoimi spostrzeżeniami. Są to często gorące dyskusje, nie tylko w gronie rówieśników, ale także z bibliotekarzem, który te pozycje polecał. Młodzi ludzie postrzegają problemy równolatków zupełnie inaczej niż dorośli. Najbardziej cenne jest jednak to, że udaje się docierać także do tych czytelników, którzy wcześniej niewiele czytali a bibliotekę kojarzyli z obowiązkową lekturą szkolną.

W 2001 roku odbyły się 164 lekcje biblioteczne dla 4139 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

VI. Organizujemy również „Wycieczki do biblioteki”, z których korzystają nie tylko uczniowie plockich szkół i przedszkoli, ale również uczniowie szkół z powiatu plockiego, studenci i bibliotekarze. W ubiegłym roku odbyło się 70 wycieczek dla 1694 osób.

VII. Jedną z metod pozyskania czytelnika, są nie wymienione przeze mnie dotychczas spotkania z ciekawymi ludźmi.

Spotkania z pisarzami, ilustratorami cieszą się nie słabnącym zainteresowaniem, są ciekawą formą popularyzacji książki i biblioteki. Możliwość bezpośredniej rozmowy z autorem jest dużym przeżyciem nawet dla tych, nie lubiących czytać. Nikt, bowiem lepiej i skuteczniej nie zachęci do czytania, jak sam twórca. Spotkania z ciekawymi ludźmi dostarczają nie tylko wiele radości, ale rozszerzają horyzonty myślowe. Uczestnicy spotkania poznają autora osobiście „a także mogą zdobyć książkę z jego autografem. Swoje wyobrażenie mogą skonfrontować z rzeczywistą postacią. Młodzi ludzie przyzwyczajeni od dzieciństwa do udziału w spotkaniach będą w przyszłości chętnymi i czynnymi ich uczestnikami.

VIII. Rozwijaniu indywidualnych zainteresowań służą odpowiednie kółka: Biblioteczne Kółko Teatralne i Klub Plafotmanów.

Kółko teatralne skupia czytelników, którzy lubią recytować, śpiewać, posiadających „żyłkę” aktorską. Wspólnie przygotowujemy inscenizacje i imprezy okolicznościowe, np. „Walentynki literackie”, „Dzień Matki”, „Wigilijne kołędowanie”. Program uroczystości oparty jest na tekstach literackich autorów współczesnych i klasyków literatury dziecięcej.

Scenografia przygotowywana jest przez członków Klubu Plafotmanów, prowadzonego przez artystę plastyka. Na zajęcia tego Klubu uczęszczają dzieci lubiące rysować, malować, którym kontakt ze sztuką sprawia dużą przyjemność. Mogą tutaj realizować swoje dziecięce fantazje pod kierunkiem fachowca, tworzyć, wykorzystując różne techniki malarskie, poznawać style i kierunki w sztuce.

IX. „Chotomek” proponuje dzieciom i młodzieży atrakcyjne spędzanie wolnego czasu. W czasie ferii zimowych i letnich oferuje zajęcia, które nie tylko bawią, ale i uczą, np. podczas wakacji w 2001 roku, włączyliśmy się w akcję „Cała Polska czyta dzieciom”.

Uczestnicy poznawali literaturę polską i obcą, tworzyli własne książki. Wyruszyli do „Tajemniczego Zamczyska”, poznawali „Świat marzeń tych dużych „i maleńkich”, zagłądali „Za ścianę czarowaną”, zwierzali się, że „Chcieliby lato zobaczyć, chcieliby lato usłyszeć”.

Cała akcja skoncentrowana była przede wszystkim na pracy z książką, nie zabrakło jednak nauki czarowania, tworzenia „Poradnika małej czarownicy” i wielu innych zabaw, tańców i zajęć plastycznych.

Kolejny, wakacyjny miesiąc to „Letnie podróże”. Wraz z czytelnikami wyruszyliśmy do Afryki, słonecznej Hellady, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Włoch. Dzieci wyszukiwały wiadomości na temat kraju, który mieliśmy odwiedzić, w przewodnikach, albumach i innych książkach popularnonaukowych. Tańczyliśmy wspólnie przy dźwiękach tam-tamów, uczyliśmy się tańców narodowych z innych stron świata. Dzieci jadły pizzę, potrawy z McDonalds’ a i samodzielnie przygotowywały sałatkę grecką.

X. Organizujemy także konkursy: literackie i plastyczne. Cieszą się one bardzo dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży, a także nauczycieli.

Ostatni konkurs, przeprowadzony w marcu br. dotyczył życia i twórczości patronki biblioteki – Wandy Chotomskiej. Duża liczba chętnych do udziału w nim spowodowała, że musiały odbyć się wcześniejsze eliminacje. Finał zaś był tym bardziej uroczysty, że jury przewodniczyła sama Wanda Chotomska.

XI. Bale biblioteczne, to także forma promocji książki, której poświęcamy wiele uwagi. Niejako przy okazji wspaniałej zabawy można zachęcić czytelników do sięgnięcia po lekturę. Przykładem może być „Bal w Stumilowym Lesie”, na którym gościliśmy samego Kubusia Puchatka. W postać tę wcieliła się płocka aktorka p. Grażyna Zielińska.

Tekst literacki posłużył do wspólnych zabaw a Kubusiowe rymowanki i odliczanki budziły zachwyt najmłodszych czytelników.

XII. Do korzystania z biblioteki i wypożyczania książek zachęcamy na wiele sposobów, również poprzez wystawki i wystawy, które związane są tema-

tycznie z uroczystościami okolicznościowymi, rocznicami literackimi, wydarzeniami historycznymi czy też z codziennym życiem dzieci i młodzieży.

XIII. Interesującą formą polecania książki są pikniki literackie. Popularyzacja literatury w zabawowej formie poza obrębem biblioteki na imprezie plenerowej to coś nowego i bardzo atrakcyjnego. Każdego roku bohaterem pikniku jest inny autor, a program imprezy zawiera wiele propozycji: barwny korowód ulicami miasta, zabawy w teatr, działania plastyczne, jak malowanie koszulek, kanapulków, tworzenie ilustracji, zakładki, broszki z postaciami bohaterów danego pisarza, redagowanie gazetki piknikowej i oczywiście kiermasz książek. Festyny te są doskonałą okazją do przypomnienia starszym a zachęcenia młodszych do poznawania utworów danego pisarza a także umożliwiają wspólną zabawę całym rodzinom.

Proponując czytelnikom tak wiele różnorodnych form pracy z książką musimy dbać o różnorodność i atrakcyjność zajęć, pamiętając jednocześnie, że najskuteczniejsze są zawsze te najbliższe oczekiwaniom i potrzebom czytelników. Zwracamy uwagę także i na cykliczność tych spotkań. Jednorazowe, spektakularne akcje niweczą, bowiem cały wysiłek. Czytelnik musi wiedzieć, kiedy i co spotka go w bibliotece, tak żeby chciał tutaj wrócić. Zaskakiwać go mogą jedynie nowe tematy i propozycje, przygotowywane na stałe zajęcia.

Biblioteka nie jest jednak jedynym miejscem, gdzie przebywa i rozwija się dziecko, dlatego też potrzebna jest współpraca z innymi osobami i instytucjami, które mają wpływ na wychowanie i kształcenie czytelników.

Właściwa praca z dzieckiem, to także współpraca z rodzicami. To oni decydują, czy dziecko może korzystać z biblioteki. Staramy się by rodzice wiedzieli, co się w placówce dzieje, by byli tu obecni.

Nasza biblioteka zachęca rodziców do korzystania ze swoich zbiorów, posiadamy tytuły książek z psychologii, pedagogiki, medycyny. Organizujemy również spotkania z psychologiem, logopedą, pediatrą.

Rodzice mogą również uczestniczyć w imprezach bibliotecznych. Niektórzy wykazują duże zaangażowanie, przygotowują dzieci do inscenizacji, przywożą je na próby, są nawet na nich obecni.

Największe zainteresowanie swoimi pociechami wykazują rodzice dzieci uczęszczających na Poranki w Bibliotece. To właśnie oni korzystali głównie ze spotkań ze specjalistami.

Mówiąc o współpracy ze środowiskiem nie możemy pominąć szkół i przedszkoli. W naszym przypadku nie jest to jedynie uczestnictwo podopiecznych tych placówek w lekcjach bibliotecznych czy spotkaniach z bajką. Są to także wspólnie przygotowywane imprezy artystyczno - literackie, inscenizacje, zabawy.

Korzystamy z pomocy szkół i przedszkoli także i poprzez przekazywanie zaproszeń na spotkania i umieszczanie w tych placówkach informacji o mających się odbyć konkursach i innych imprezach.

Pozostajemy w stałym kontakcie z nauczycielami i pedagogami zaprzyjaźnionych placówek.

Wzajemna pomoc i uzupełnianie się to podstawowa zasada naszej współpracy.

Obok instytucji zajmujących się dziećmi ważne są także kontakty z samorządem lokalnym. Nie tylko informujemy o tym, co się w bibliotece dzieje, ale także zapraszamy na biblioteczne imprezy.

Nasza obecność w środowisku to także kontakt z mediami - lokalna prasa, radiem i telewizją.

Wciąż musimy pamiętać o tym, że środowisko tworzy sobie obraz biblioteki na podstawie jej działalności. Ze względu na swój usługowy, niekomercyjny charakter, nie możemy lekceważyć wyobrażeń, jakie ma o nas ludność. Musimy dbać o to, by środowisko uznało nas za instytucję równie użyteczną.

Reasumując, należy stwierdzić, że rola współczesnej biblioteki to nie tylko gromadzenie i udostępnianie księgozbioru, ale również zaspakajanie potrzeb użytkowników w bardzo szerokim zakresie usług informacyjnych i edukacyjnych. Biblioteka ma wspierać procesy zdobywania wiedzy oraz realizować różne formy pracy kulturalnej i oświatowej z czytelnikiem.

Realizacja zadań opiera się na zgromadzonych zbiorach, bowiem one są w bibliotece najważniejsze.

Działalność kulturalna i oświatowa wy pływa z potrzeby promocji zasobów bibliotecznych oraz samej biblioteki. Prowadzić ma ona do pozyskania nowych czytelników oraz umacniania jej prestiżu w społeczności lokalnej.

Ponadto należy uwzględnić pracę środowiskową i ofertę innych instytucji.

Pozyskiwanie nowych czytelników zaczynać należy jak najwcześniej. To, co dzisiaj zainwestujemy w kulturalny i intelektualny rozwój dzieci, mamy nadzieję zaowocuje za kilka lat. Nauczy ich myślenia i stanie się drogą do wiedzy i wykształcenia.

Chcemy obserwować w przyszłości tych czytelników, którzy uczęszczają na zajęcia w Klubie Małego Dziecka. Mamy nadzieję, że pozostaną wierni książce, ponieważ z biblioteki się nie wyrasta a wyuczone nawyki kontaktu z literaturą pozostają na zawsze.

Agnieszka Rojewska
pracownik Biblioteki dla Dzieci im. W. Chotomskiej w Płocku

Imre Kertész



Imre Kertész urodził się 9 listopada 1929 roku w Budapeszcie w rodzinie żydowskiej. Po deportacji węgierskich Żydów trafił w 1944 roku do Oświęcimia, skąd został przeniesiony do obozu w Buchenwaldzie, z którego został uwolniony w roku 1945. Po powrocie na Węgry, w 1948 roku, zaczął pracować w gazecie "Vilagosság", ale w 1951 został zwolniony, gdy gazeta przyjęła linię partii komunistycznej. Po odbyciu 2-letniej służby wojskowej Kertész pracował jako niezależny pisarz i tłumacz autorów niemieckich, takich jak Nietzsche, Schnitzler, Freud, Roth, Wittgenstein, Hofmannstahl i Canetti. Pisywał eseje, opowiadania i sztuki teatralne. Swoją najgłośniejszą powieść, *Los utracony*, opublikowaną w 1975 roku oparł na swoich doświadczeniach z pobytu w Oświęcimiu i Buchenwaldzie. Jak sam mówi o sobie, "kiedy myślę o nowej powieści, zawsze myślę o Oświęcimiu". Nie znaczy to jednak, że *Los utracony* jest powieścią autobiograficzną. Pisarz nadał jej jedynie formę autobiografii. Powieść uznana została przez amerykańskich i europejskich krytyków za dzieło wybitne, jedną z najbardziej poruszających relacji obozowych. Powieść przetłumaczono na 14 języków. Początkowo powieść nie odniosła sukcesu. Potem Kertész napisał jeszcze powieści *Fiasko* (1988) i *Kadysz dla nienarodzonego dziecka* (1997), które razem z *Losiem utraconym* tworzą trylogię. W przeciwieństwie do czytelników krytycy i pisarze, całe węgierskie środowisko literackie zawsze wysoko oceniało twórczość Kertésza. Dowodem choćby i to, że jedno z wydawnictw na długo przed przyznaniem mu Nagrody Nobla zainicjowało edycję wszystkich jego dzieł. A zebrało się ich niemało – siedem powieści, dziesięć nowel i esejów, wreszcie przekłady niemieckich i austriackich myślicieli. Twórczość Imre Kertésza została na Węgrzech w pełni doceniona po transformacji. W ciągu ostatnich dziesięciu lat otrzymał wszystkie najważniejsze nagrody literackie, włącznie z państwową imienia Kossutha w 1997 r. Kertész jest dojrzałym pisarzem. Zaczął pisać późno, a na wydanie swojej pierwszej powieści, właśnie *Losu utraconego*, czekał kilka lat. Ukończył jej pisanie pod koniec lat sześćdziesiątych, ukazała się dopiero w 1975 r. Przedstawiony w niej obraz Holokaustu bliski jest relacjom Tadeusza Borowskiego z jego *Pożegnania z Marią*, w filozofii natomiast, w dążeniu do

przetrawiania za wszelką cenę, ma wiele wspólnego z *Pianistą* Władysława Szpilmana. Kertész zna i wysoko ceni twórczość Borowskiego, o czym mówił podczas promocji swojej książki wiosną ubiegłego roku w Warszawie. Mówił też wtedy o tym, że w swojej książce usiłował pokazać brutalne działanie totalitaryzmu, który miażdży człowieka, zmienia go w kogoś innego, niszczy system wartości. W obozie koncentracyjnym – mówi pisarz – człowi styka się nieustannie ze śmiercią i skupia tylko na tym, aby przeżyć. A kiedy to się udaje, bywa w swoim strasznym bycie choćby na chwilę, ale przecież szczęśliwy. W Polsce książka ukazała się w przekładzie Krystyny Pisarskiej. Opublikowało ją wydawnictwo W.A.B. jako jedyną, jak do tej pory książkę pisarza. Z tej też okazji Kertész odwiedził Polskę w marcu 2002 roku. Kertész jest laureatem wielu węgierskich i zagranicznych nagród literackich, m.in. Brandenburger Literaturpreis (1995), Liepziger Buchpreis (1997) oraz WELT-Literaturpreis (2000).

Los utracony (tytuł oryginału: Sorstalanság) jest opowieścią czternastoletniego chłopca Żyda z Budapesztu, który latem 1944 roku trafia do Oświęcimia, a stamtąd do obozu w Buchenwaldzie. Z naiwnym, dzieciennym jeszcze zainteresowaniem obserwuje świat, który stanął na głowie. Podróż w wagonach bydłych, selekcję więźniów, głód, okrucieństwo strażników opisuje bez emocji. Nikogo nie obwinia, nie ocenia koszmaru, który stał się jego udziałem. Nie skarży się, przeciwnie, z trudnym do zrozumienia zapałem usiłuje przystosować się do wymagań oprawców. Zaczyna utożsamiać się z narzuconym mu przemocą losem. Po powrocie do Budapesztu nie potrafi porozumieć się z ludźmi, którzy z kolei nie są w stanie zrozumieć jego sposobu myślenia. Budzi się w nim przekonanie, że prawdziwe życie i szczęście było w obozie.

Oszczędny i wyciszony styl Kertésza oraz niemal ironiczny (jak w głośnym filmie Benigniego „Życie jest piękne”) ton opowieści jego bohatera dają powieści niezwykle siłę wyrazu. „Opowiadam linearnie i prosto – mówi autor – i w ogóle nie spektakularnie czy nowocześnie. Ma to swoje powody: w tej historii czas nie należy do narratora lecz do władzy. Nawet czas został mu narzucony”. Powieść Imre Kertésza jest bardzo osobistym, a zarazem głęboko uniwersalnym w swej wymowie świadectwem największej zbrodni ubiegłego stulecia. Europejscy i amerykańscy krytycy uznali ją za dzieło wybitne, za jedną z najbardziej poruszających relacji obozowych. Została dotychczas przełożona na czternaście języków. *Los utracony* został uznany przez „Publishers Weekly” za jedną z najlepszych książek wydanych w Stanach Zjednoczonych w 1992 roku. Spore poruszenie książka wywołała również w Niemczech. Jak zresztą przyznaje sam pisarz, jego twórczość została spopularyzowana głównie dzięki językowi niemieckiemu.

10 października 2002 roku Imre Kertész otrzymał literacką nagrodę Nobla za *Los utracony* wydaną 28 lat temu, pierwszą część „trylogii ludzi bez losu”.

„Imre Kertész pochyla się nad pytaniem, czy w epoce, kiedy ludzie są prawie całkowicie poddani władzy poli-

tycznej, jest jeszcze możliwość życia i samodzielnej myśli"

- napisała w uzasadnieniu swojej decyzji Akademia Szwedzka. Dla węgierskiego pisarza

"Auschwitz nie jest żadnym wyjątkiem (...), ale doskonale ilustruje prawdę ostateczną o degradacji człowieka we współczesnym świecie" - uznali członkowie Akademii.

Laureat przyjął wyróżnienie z radością i zaznaczył, że należy się ono całej literaturze węgierskiej. „*To bardzo interesujące, że dostałem nagrodę za pisanie o Holokauście i przeciwko dyktaturom*” – powiedział Kertész zaznaczając, że „*może być w tym lekcja dla krajów Europy Wschodniej*”.

Na wieść o przyznaniu nagrody Kertészowi Węgierskie Radio i Telewizja przerwały programy i łączyły się bezpośrednio ze Sztokholmem. W siedzibie Węgierskiego Związku Literatów wywieszono natychmiast flagę narodową. W wielu gimnazjach i na wydziałach filologii uniwersytetów w Budapeszcie i Debreczynie zaimprovizowano dla wszystkich uczniów i studentów prelekcje, które kończyły się owacjami. Urząd skarbowy błyskawicznie obliczył, że za milion dolarów Kertész dostanie 260 mln forintów, a ponieważ Nagroda Nobla nie jest zwolniona od 40-proc. podatku, odda państwu aż 104 mln forintów. Wreszcie w witrynach księgarń w kilka godzin później pojawiły się powiększone do ogromnych rozmiarów fotograficzne portrety laureata Nobla 2002 oraz jego książki. Gorzej natomiast z możliwością nabycia w tych księgarniach *Losu utraconego*. Prędzej można kupić tę powieść zarówno w wersji oryginalnej jak i w przekładzie na polski, dokonany przez Krystynę Pisarską, w Węgierskim Instytucie Kultury przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie niż w Budapeszcie. Rzecz w tym, że wydana po raz pierwszy w 1975 r. książka była potem bodaj tylko dwukrotnie wznawiana i ma się ukazać dopiero w najbliższym czasie w ramach wydawania dzieł zbiorowych Kertésza, rozpoczętego niedawno przez budapeszteńskie wydawnictwo Magveto. W ostatnich latach powieść Kertésza zyskała bowiem znacznie większy rozgłos na świecie niż na Węgrzech. Stało się tak pod wpływem ponownego wzrostu zainteresowania światowej opinii zagładą Żydów w czasie II wojny światowej, której *Los utracony* jest przejmującym i wybitnym artystycznie dowodem.

„*Pierwszy literacki Nobel dla Węgra. Nie mogę wprost uwierzyć. Nareszcie widać Węgrów w literaturze światowej*” - cieszyła się Csilla Gizińska z Zakładu Filologii Węgierskiej Instytutu Językoznawstwa Uniwersytetu Poznańskiego. „*Zawsze czuliśmy pewien niedosyt, że literatura węgierska była - być może z racji bariery językowej - zbyt słabo widoczna w świecie. A przecież Węgry zajmują znaczące miejsce w historii i kulturze Europy. Teraz - dzięki nagrodzie Nobla - literatura węgierska zacznie być bardziej doceniana*” - powiedziała Csilla Gizińska.

Węgierska reżyserka Marta Meszaros, komentując przyznanie literackiego Nobla Imre Kertészowi, powiedziała PAP, „*Od dawna należała nam się ta*

nagroda, bo mamy świetnych poetów, pisarzy, ale nasz język jest dosyć trudny i skomplikowany i dlatego dopiero teraz dostaliśmy tę nagrodę"

"Znam laureata, to wspinały, skromny, uczciwy i prosty człowiek, prawdziwy artysta" - powiedziała Marta Meszaros.

"Los utracony jest książką o holokaucie, ale jest napisana w zupełnie innym tonie niż wszystko, co do tej pory pisano o tej tragedii" - powiedziała reżyserka. Jej zdaniem, jest to ważne, ponieważ literatura węgierska ma bardzo mocne żydowskie korzenie, a w czasach komunizmu ten temat nie był podejmowany. Powieść Kertésza to podstawowa książka o naszej kulturze, pokazująca, że Węgry i Żydzi mają wspólną historię" - powiedziała artystka.

10 grudnia 2002 r. podczas uroczystości wręczenia Nagrody Nobla w Sztokholmie Imre Kertész powiedział:

„Być Żydem, być Węgrem. Urodziłem się w Budapeszcie, w żydowskiej rodzinie. Moi dziadkowie w piątek wieczorem z nastaniem szabasu zapalali jeszcze świece, ale już zmienili nazwiska na węgierskie i było dla nich oczywiste, że z wyznania są Żydami, a ich ojczyzną są Węgry. Rodzice mojej matki stali się ofiarami Holocaustu, rodziców mojego ojca zniszczył komunistyczny system Rakosiego, kiedy starców z żydowskiego domu opieki wysiedlono z Budapesztu i przeniesiono nad północną granicę Węgier. Sądzę, że krótkie dzieje mojej rodziny w pełni oddają i symbolizują najnowszą historię cierpień mego kraju. Wszystko to uczy, że żałoba niesie nie tylko tragizm rozpacz, ale także zasoby siły moralnej. Być Żydem jest dziś ponownie i przede wszystkim moralnym zadaniem. Holocaust bezsprzecznie stworzył swą kulturę, której celem jest duchowe zadośćuczynienie, katharsis za nieodwracalną już przeszłość. I to właśnie inspirowało mnie do tego wszystkiego, czego dokonałem”.

Najprawdopodobniej już w kwietniu tego roku (jak zapowiadają wydawcy) ukaże się w przekładzie Elżbiety Sobolewskiej kolejna część trylogii Kertésza pt. *Kadysz dla nienarodzonego dziecka* - opowieść o konsekwencjach Holocaustu i jednocześnie historia miłosna. Małżeństwo żydowskiego pisarza, który przeżył Oświęcim, rozpada się, jego żona nie jest w stanie zrozumieć, dlaczego nie chce on zdecydować się na dziecko. Opowieść narratora to historia przetrwania i ocalenia, ale także bezpowrotnej, niepowetowanej straty, rozczarowania życiem, które pod każdym względem okazało się niezawinioną klęską. Imre Kertész w sposób błyskotliwy, precyzyjny i bezlitosny zarazem ukazuje paradoks losu ocalonych, którzy, choć uratowali życie, nie zdołali w pełni ocalić siebie.

Węgierski noblista, laureat innych ważnych nagród literackich m.in.: Brandenburskiej Nagrody Literackiej w 1995 i Lipskiej Nagrody Książkowej Porozumienia Europejskiego w 1997 i Światowej Nagrody Literackiej w 2000, pracuje nad najnowszą powieścią pt. *Likwidacja*. Jak wyznał, jej akcja rozgrywa się w czasach upadku komunizmu – z dzisiejszego punktu widzenia stara się, już po raz ostatni, spojrzeć na doświadczenie Zagłady.

Wieczór poezji o wiosnie

Scenariusz



Cel imprezy – rozwijanie zainteresowań poezją oraz muzyką poważną, budzenie wrażliwości na piękno przyrody i zmiany w niej zachodzące, kształtowanie umiejętności poszukiwania materiału na określony temat w zbiorach bibliotecznych.

Czas trwania – 45 minut.

Dekoracje – kolorowy „gaik-maik”, w wazonach bukiety wiosennych kwiatów, na dużych arkuszach papieru namalowane przez dzieci krajobrazy wiosenne. „Pani Wiosna” ubrana w długą białą suknię z przypiętymi bukietkami kwiatów, na głowie ma kolorowy wianuszek.

Podkład muzyczny – A. Vivaldi: Cztery pory roku. Wiosna; R. Schumann: Marzenie; F. Schubert: Serenada. Podkład muzyczny słyhać przez cały czas trwania wieczornicy. Wyciszany jest w czasie recytacji, a wzmacniany w przerwach między recytacjami.

Wieczornicę rozpoczyna piosenka w wykonaniu Andrzeja Rosiewicza *Lubię wiosnę*. Pani Wiosna wchodzi na salę i w rytm piosenki sypie z koszyka kolorowymi płatkami kwiatów. Następnie siada wśród recytatorów przy „gaiku-maiku”.

Narrator:

Witam serdecznie na naszym spotkaniu z poezją o tematyce wiosennej. Z czym kojarzy się nam wiosna?

Wiosna to budząca się przyroda, coraz jaśniejsze słońce, śpiewy ptaków o świcie, rechot zab o zachodzie, cała paleta zmieniających się barw. Wiosna to rolnik wychodzący w pole z nadzieją na dobre plony. Wiosna to pora dla zakochanych i czas zabaw dla dzieci. Wiosna od najdawniejszych czasów inspirowała poetów, pisarzy, muzyków i malarzy. Stąd wielkie bogactwo utworów poświęconych tej porze roku. My również przygotowując dzisiejszą wieczornicę skorzystaliśmy z tej wielkiej skarbnicy. A teraz już posłuchajmy.

I:

Dziękujemy, dziękujemy:
ciepłym kapciem...
czapką pod brodę,
szaliczkiem,

rękawiczkom,
kaptuszkom
i baraniam kożuszkom!

W mróz niepogodę,
na złość wichurom
ciepło było
policzkom,
uszom,
nóżkom,
paluszkom...

Wszystko to wiemy.
Ale teraz nie ma rady!
Musicie iść do szuflady
albo na dno kuferka ...
Teraz tylko sasanki
będą chodziły w futerkach.

(S. Szuchowa – *Dziękujemy*)

II:

Z tą wiosną, proszę państwa,
to jednak mała draka:
niby trawka tu – ówdzie wyprysła,
przysłała na zwiady ptaka,
no tak, niby to przysła,
ale na razie –
byle jaka.
Bo czy ta wiosna, pytam,
czy przedwiośnie słotne,
jeśli gałązka ruda
kiwa się markotnie,
czasem tylko pąk śmielszy
lepki łepok nadyma,
rozchyła zielone oko?
I czy to wiosna, czy zima,
gdy pod korzeniem
głęboko

przykryty niebieskim cieniem,
twardo, uparcie, legł
śnieg,
a obok, przy samym drzewie,
przylaszczki sobie kwitną
ni w pięć, ni w dziewięć?
Wygrzeb się wreszcie słońce,
z tych matowych folii!
Czy zabrakło na składzie promieni?
Rzuć ziemi pełną garścią
miliardy kalorii.
Wytfumacz tej zaspanej,
że nie czas się lenić,
bośmy bardzo spragnieni
zieleni ...
Zieleni!

(H. Łochacka – *Jak tam z tą wiosną?*)

III:

Gdy śnieg się wszystek wypada
i wszystek deszcz się rozleje –
kareta wyruszy z paradą
w Ujazdowskie Aleje.

Dwa konie pociągną ją kare
po miasta zbudzonych ulicach,
a drzew zakołysze się szpaler
i głośno krzyknie woźnica.

Na koźle, strzelając z bata,
świeży i uśmiechnięty,
ogłosi powrót kwiatów
i woni – pan Innocenty.

W czarnym cylindrze na bakier,
przybranym we wstążki zielone,
powracające ptaki
przywita serdecznym ukłonem.

I nagle cała stolica
do życia nabierze chęci,
czując, że na ulicach
coś się milego święci.

Więc ruszą gromady wesołe
placami i ulicami,
bo, zda się, że pachnie już w koło
puszysty trawy aksamit.

A w tej bogatej karecie –
czy zgadnie ktoś? Czy rozpozna?

Przez Warszawę pojedzie
królowna Wiosna.

(W. Michalski – Kareta wyrusza z paradą)

Piosenka:

Ref.: Och, co za ranek,
Och jaki cudny dzień,
Och, co za ranek
Słońcem rozpoczął się.

1. Już ptaki głoszą swój hymn,
Na dzień dobry dźwięczny hymn.
Niech wszyscy im wtórują
Niech wtórują im.

2. Och, ten dzień
Ten cudny dzień,
Ten cudny blask o brzasku ranka.
Och, ten dzień
Jak cudnie dziś zaczyna się.

3. Ranek, ranek, ranek,
Słońcem zaczął się.
Ranek, ranek,
co za cudny dzień.

IV:

Kwiecień-plecień, bo przeplata
trochę zimy, trochę lata.
Z zimy biel, co w śniegu skrzy się
- dla kwitnących grusz i wisien.
Z lata – barwy dla motyli,
jakby tęczę wiatr rozpylił.
Z zimy – świerszcz, co za kominem
długo stroił mandolinę.
Z lata deszcz siąpiący w oczy
Ten podrośnie, kogo zmoczy.

Z zimy – wichru mroźny powiew
zahartuje wątłe zdrowie.
Z lata – promień, czyli sposób,
jak przepędzić muchy z nosów.
Z zimy – trochę gęsiej skórki
tym, co... z górki na pazurki!
Kwiecień-plecień, bo przeplata
trochę zimy, trochę lata.

(L. Mech – Kwiecień-plecień)

V:

Rozsiały się świąteczne baby parami
na haftowanym obrusie.
Te w środku z lukrem, tamte z rodzynkami
- każda zapachem kusi.

Na półmisku rośnie owies – jak przystało –
prababci ręką wysiany,
cukrowy baranek skubie go nieśmiało,
a obok misa pisanek...

A w poniedziałkowy ranek...
Pisk! Krzyk! Śmiechy Cała wieś tu biegnie!

Wiadra, miski, konwie i dzbanek ...
Któż się dzisiaj zimnej wody złąknie?
Chyba tylko ten z cukru baranek!

VI:

Wiosenny kapuśniaczek
Przez sitko chmury z nieba
Na pierwsze trawki płacze
I złości się, i gniewa.

Daremnie się oburza,
Na próżno pryska gniewem.
Nie będzie deszczyk burzą,
Nie zmieni się w ulewę

Złociste słońce w niebie
Pociesza go: „Kochanie,
Wystarczy trawom ciebie
Na łąk pomalowanie.

Wystarczy, kapuśniaczku,
Kropelek twych deszczowych,
By podnieść główki trawkom
I kwiatkom kolorowym.”

(J. Baran – Wiosenny kapuśniaczek)

VII:

Otwieramy okno,
a tu maj!
A tu słońce świeci naj, naj, naj!
Najładniej jak umie
najładniej jak może,
najjaśniej i najweselej
i zaprasza na wycieczkę
w najbliższą niedzielę

(D. Gellnerowa – Maj)

Piosenka:

(na melodię *Serce w plecaku*)

Będę dzisiaj maszerować:
w jedną kieszeń słońce włożę,
dobry humor w drugą schowam –
a ty ze mną pójdziesz może?
Dobry humor na połowy
zaraz między nas rozdzielę
i ruszamy w świat majowy,
w świat, co jest nam przyjacielem.

Z wiosną idzie maj pod rękę
i śpiewają nam piosenkę,
swą piosenkę dźwięczną, prostą,
przyjacielską i bez troską.
Ona także pójdzie z nami
ulicami i ścieżkami,
pójdzie w dal słonecznym krajem
razem z wiosną, razem z majem.

A kto tylko ma chęć szczerą,
niech dołączy do gromady,
niech po drodze słońce zbiera
i zielone tropi ślady.
Niech napelni niebem oczy,
niech się nie namyśla wiele,
tylko śmiało naprzód kroczy
w świat, co jest nam przyjacielem.

Z wiosną idzie maj pod rękę
i śpiewają nam piosenkę,
swą piosenkę dźwięczną, prostą,
przyjacielską i beztrudną.
Niechże pójdzie ona z nami
ulicami i ścieżkami,
niech słonecznym biegnie krajem
razem z wiosną, razem z majem.

(H. Łochocka – Majowa piosenka)

VIII:

Słońce świeci, deszczyk pada,
Czarownica się podkrada.
Chodźcie, chodźcie prędzej dzieci!
Z nieba złoty deszczyk leci.
Maj na ziemi! Deszcz o wiosnie
Kogo zmoczy, ten urosnie.
Świeżą trawę skropi rosą,
Będziem po niej biegać boso,
Będziem wstrząsać mokre drzewa,
Niech nas zlewa, niech nas zlewa.
Rosi deszczyk nam na głowy,
Srebrny złoty, brylantowy.
Iskry, perły i diamenty
Lecą z chmury uśmiechniętej.

To klejnoty, a nie deszcze...
Jeszcze, jeszcze... jak szeleszcze,
Szepce, szemrze, szumi, śpiewa...
Trawy cieszą się i drzewa.
Słońce świeci! Deszcz o wiosnie
Kogo zmoczy, ten urosnie.
Siedmiobarwna w niebie tęcza:
Niebo z ziemią się zaręcza.
A na tęczy wodna panna
Sieje perły: kwiatom manna!
Promieniste czesze sploty...
Słońce łni czy włos jej złoty?...
Słońce świeci deszczyk pada,
Czarownica dziwy składa.

(L. Staff – Deszcz majowy)

IX:

Wiosną
skrzydła dzieciom rosną.
I dzieci całe w piórkach
rosną na podwórkach.
Tyle dzieci i kwiatów tyle,
na ulicach wychodzą żonkile,
puszy się trawa,
jeszcze potargana,
i od wieczora do rana
świeci w oczy
w komitywie ze słońcem.

A po ścieżkach
rowery jadą rączce.
Na błyszczących rowerach,
radosne,
dzieci mkną prosto w wiosnę.

(A. Rżysko-Jamrozik – Dzieci na wiosnę)

X:

Na zielonych krosnach
 tkła dywan wiosna
 z kropek, kresiek i zygzaków,
 z liści szaflwi, z tataraku,
 wplotła nawet do osnowy
 bukiet kwiatów kolorowy,
 przetykany pół na pół
 chłodnym cieniem polnych ziół.
 Przeplatała z wielką wprawą
 szmer strumienia szumną trawą,
 każdej trawce dla urody
 dodawała kroplę wody.

Haftowała ścięciem krętym
 pszczoł buczenie w liściach mięty,
 a wysoki ptasi lot
 rozpuściła w luźny splot.
 Wreszcie by dokończyć dzieła,
 promień słońca z tęczy zdjęła,
 i – już dywan jest gotowy.
 Aż się zając nim zachwyca:
 - Wreszcie będzie po czym kicać.

(J. Stanny – Dywan)

Piosenka:

Jak co roku od lat
 zakwitł wiosną znów świat
 Różowy kwiat na jabłoni
 a w sercu liść zielony.

} bis

Ref.: Bo to jest wiosna, wiosna, wiosna
 wonna i radosna
 Wesole dniem i nocą śpiewa
 ptaków leśnych chór.
 Zakwitły dziś o wschodzie
 gałęzie bzu w ogrodzie
 pójdę i zbieram pachnący bukiet bzu

Ucałuję bez słów
 kiść wilgotną bzu
 Bo w sercu jego liliowym
 dojrzewa czar majowy.

} bis

Ref.: Bo to jest wiosna, wiosna, wiosna...

XI:

Ile wiosna ma głosów
 i pośpiewów, i kwileń,
 gwizdu drozdów i kosów,
 i zielonych nut – ile?

Szepcze ciepłym podmuchem,
 szemrze brzozą nad płotem,
 piszczy z ptaszkiem-maluchem,
 brzmi bocianim klekotem.

Ile wiosna barw rodzi,
ile błysków, odcieni,
gdy błękitem z chmur schodzi
i w kałużach się mieni?

W kasztanowym jest pąku,
w sadzie bielą się chyli,
witrażyki nad łąką
kładzie w skrzydła motyli.

Ile wiosna ma woni,
jakim wiatrem powiewa?
Pachnie płatkami jabłoni,
co różowi się w drzewach.

Świeżą trawą, strumieniem,
kaczeńcami na łące?
Pachnie światłem czy cieniem?
Kroplą deszczu czy słońcem?

(H. Łochacka – *Wiosenne pytania*)

XII:

Tyle łagodności w wiosnie,
a jednak to wiosna
przepędza zimę bezlitośnie.
Wiosna najpierw przez kilka
tygodni
do wszystkich zagląda okien

Wreszcie rozsiada się na świecie
wygodnie,
jak przed rokiem.
A kiedy wszystko się zazieleni
i nie będzie już końca kwiatom,
dojrzała wiosna się zmieni
jak zawsze w lato.

(Cz. Kuriata – *Wiosna*)

Piosenka:

Wiosna w pełni, słońce grzeje,
Świat się do nas gęba śmieje, do nas właśnie.

W mieście duszno, coraz parniej,
Bankrutują już kwaciarnie – czemu – jasne.

Ref.: Śmieje się dzisiaj razem z nami
ha, ha, ha
Smutki swe na uśmiech zmień
ha, ha, ha
Wstyd byś taki był ponury
ha, ha, ha
Gdy na niebie żadnej chmury
ha, ha, ha.

W drzew sosnowych miłym chłódzie
Pewniej czujesz się i młodziej, szumią las i rzeka.
Po kamieniach woda pluszcze,
Słońce się przegląda w lustrze, chodź, nie zwlekaj.

Ref.: Śmieję się dzisiaj razem z nami...

Słońce w wodzie, słońce w niebie
Słońce kiedy widzę ciebie, kiedy widzę.
Sam już nie wiem, które słońce
Bardziej bliskie i gorące, i gorące.

Ref.: Śmieję się dzisiaj razem z nami...

Źródła:

- Baran Dorota: *Wiosenny kapuśniaczek*. „Płomyczek” 1980 nr 6
Gellnerowa Danuta: *Maj*. „Świerszczyk” 1983 nr 18-19
Lenkiewicz Krystyna : *Wybór wierszy okolicznościowych dla klas I-III*.
Warszawa 1990
Łochocka Hanna: *Jak tam z tą wiosną*. „Płomyczek” 1982 nr 5
Łochocka Hanna: *Wiosenne pytania*. „Płomyczek” 1982 nr 8
Kuriata Czesław: *Wiosna*. „Płomyczek” 1986 nr 6
Miech Leszek: *Kwiecień-plecień*. „Płomyczek” 1973 nr 7
Rżysko-Jamroziak Anna: *Dzieci na wiosnę*. „Świerszczyk” 1981 nr 16-17
Stanny Janusz: *Dywan*. „Płomyczek” 1978 nr 9
Szuchowa Stefania: *Od wiosny do wiosny*. Warszawa 1981

Źródła piosenek:

- Bernet Anna: *Co za ranek*. „Wychowanie Muzyczne w Szkole” nr 2/1986
Łochocka Hanna: *Majowa piosenka*. „Świerszczyk” 1984 nr 19
Wiosna w petni – autor nieznan

oprac. Grażyna Floga
Przasnysz



Wielkanocne obyczaje



Scenariusz spotkania dzieci z okazji Świąt Wielkanocnych

Wykonawcy programu stoją przy stole nakrytym białym obrusem, na którym ustawiono: wazon z baziami i palmami wielkanocnymi, talerz z pisankami, kurczęta, baranki, zajączki w zielonej trawie. Dzieci mogą trzymać w rękach symbole świąt. Dwoje dzieci przebranych jest za pisanki (np. mają zawieszoną na szyi duże kolorowe jajo z kartonu)

Dziecko I:

Wielkanoc, Wielkanoc!
Wielka radość w sercu,
Gdy chodzisz po świecie
- kwitnącym kobiercu.

Na stole pisanki
tęczą malowane.
Wśród zieleni trawy –
cukrowy baranek.

Bazie w wazoniku,
ciasta i wędliny.
Wielkanoc – i wielkie
spotkanie rodziny.

(R. Przymus. Wielkanoc, Wielkanoc!)

Dziecko II:

Nasz stół wielkanocny
haftowany w kwiaty.
W borówkowej zieleni
listeczków skrzydlatych
lukrowana baba
rozpycha się na nim,
a przy babie –
mazurek w owoce przybrany.

(E. Skarżyńska. Wielkanocny stół)

Dziecko III:

Na półmisku rośnie owies –
jak przyszło –
prababci ręką wysiany,
cukrowy baranek
skubie go nieśmiało,
a obok misa pisanek.

(B. Mściwujewska. Mokra święta)

Na scenę wbiega dziecko przebrane za kurę (głośno gdacze). Za nim biegnie chłopiec. W koszyczku ma jajka. Po recytacji oboje wychodzą.

Chłopiec:

Zniosła mi kura
jajek sześć.
Pytam więc kury:
- Czy mogę zjeść?

Kura:

- Ko... ko... ko...
ani sadzonych,
ani na twardo,
i jajecznicy – nie.
I na miękko
- nie!
Nie dam!
Choćbym miała pęknąć!

Chłopiec:

Więc pytam grzecznie
kury: - Czy mogę
utrzcć te jaja
na kogel-mogel?
Spojrzała na mnie...
jak na osła...
i zagadakała,
że...

(H. Szayerowa. Pisaniki)

Kura:

- Jaja na pisaniki zniosłam!

Dziecko IV:

Zwyczaj malowania jajek na Wielkanoc wywodzi się jeszcze ze starych tradycji magii pogańskiej. Jajko było symbolem sił odradzającej się na wiosnę przyrody. W dawnych czasach ludzie wierzyli, że pisanka ochroni dom przed nieszczęściem. Zakopana pod nowo wybudowanym domem miała przynieść pomyślność. Rzucona w płomień – gasiła pożar. Umieszczona w oknie chroniła dom przed uderzeniami pioruna. W czasie uroczystego śniadania wielkanocnego dzielimy się święconym jajkiem, co ma zapewnić zdrowie i pomyślność całej rodzinie.

Dzieci-pisanki:

Śpiewają piosenkę „Dobrze być pisanką”

Jak dobrze być pisanką, pisanką, pisanką,
mieć kolorowe wdzianko,
tak jak my

Jak dobrze być pisanką, pisanką, pisanką,
mieć kolorowe wdzianko
i kolorowe sny.

Bo pisankom śnią się kurczaki
malowane w barwne zygzaki.
W kratkę, w paski, w kurze stopki
i pomarańczowe kropki.
Takie wzorki to niezła rzecz,
każdy kurczak chciałby je mieć.

Jak dobrze być pisanką, pisanką, pisanką...

Dziecko V:

A na Kurpiach palmy
splata się wysoko...
Wiatr im wstążki porywa,
chce je zanieść obłokom.

A która Kurpianka
najwyższą na kij
palmę uwije
- to aż pod powałę
wyrośnie jej synek.

Te kurpiowskie palmy
z pachnącego ziela,
oj, ziela...
długo w chacie przetrwają,
aż do wesela.

(T. Chwastek-Latuszkowa. Kurpiowskie palmy)

Dziecko VI:

Strojenie wielkanocnych palm i święcenie ich w Niedzielę Palmową nawiązuje do wjazdu Chrystusa do Jerozolimy i powitania Go przez mieszkańców. Polskie palmy robi się z gałązek wierzbowych, suszonych kwiatów, kłosów i kolorowych wstążek. Tradycyjnie wierzone w magiczną moc palm świątecznych. Miały chronić przed chorobami i zapewniać dobre plony.

Święcenie palm i pisanek to jeszcze nie wszystkie zwyczaje wielkanocne.

Dziecko VII:

A w poniedziałkowy rano...

Pisk! Krzyk! Śmiechy!

Cała wieś tu biegnie!

Wiadra, miski, konwie i dzbanek...

Któż się dzisiaj zimnej wody złąknie?

Chyba tylko ten z cukru

baranek!

(B. Mściwujewska. *Mokre święta*)

Dziecko VIII:

Śmigus-dyngus,
dyngus-śmigus,
nie kryjże się,
nie wymiguj,
bo dziś każdy,
stary młody,
nie uniknie wiadra wody!

Prysznic, prysznic
koło studni,
już od rana pompa dudni.
Kto choć z okna nos wysunie
wnet na niego strumień lunic!

Strach wystroił
się w sukmanę,
całe plecy ma oblane.
Na sołtysa
psotne dziewczki
też chlupnęły
pół konewki

A Maryśka? Jeszcze sucha.
Wykręciła się dziewczucha!
Sucha także i Dorota...
Zaczajmy się
chlust! – Zza płota!

Dyngus-śmigus
Śmigus-dyngus,
śmiej się córko,
śmiej się synku:
tak się śmieje wieki całe
Wielkanocny Poniedziałek.

(H. Łachocka. *Lany poniedziałek*)

Dziecko I:

W Wielkanocny Poniedziałek stary zwyczaj każe oblewać się wzajemnie wodą wolać przy tym: Śmigus! Dyngus! Dziś wystarczy, by zachować zwyczaj buteleczka zwykłej wody, lub odrobina wody kolońskiej, ale kiedyś w „lany poniedziałek” zdarzały się i całe wiadra, którymi hojnie oblewano, zwłaszcza co ładniejsze panny. Trafiało się także wrzucenie kogoś do rzeki czy stawu... I choć czasem suchej nitki na człowieku nie zostawało, ludzie śmiali się i bawili oblewając się wzajemnie. Nie wypadało się gniewać*

Na scenę wchodzi grupa kilku chłopców z „kurkiem wielkanocnym” – kolorowym, tekturowym kogutem na kółkach.

Dziecko II:

Od podwórka do podwórka
idą chłopcy, niosą kurka.
A niezwykły jest to kurek.
Skrzydła z dykty, ogon z piórek.
Grzebieniasty. Kolorowy.
Wielkanocny. Dyngusowy!

Ma dwa kółka zamiast nówek...
O, już wjeżdża na podwórze.
Już przystaje pod okienkiem
Już zaczyna swą piosenkę:

Chłopiec I:

prowadząc kurka

Lato idzie, zima schodzi,
nasz kureczek boso chodzi
Dajcie choć po dwa grosiki,
by kogutek miał buciki!

Dziecko III:

Gdy z chaty wygląda okienkiem dziewczyna,
kurek inną wtedy piosnkę zaczyna:

Chłopiec II:

z kurkiem

Za stodołą ścieżka,
chowaj, matko, pieska.
Masz córeczkę ładną,
to ci ją ukradną!

* Brzoz Elżbieta: *Śmigus, dyngus*. „Płomycezek” 1985 nr 7, s. 14

Dziecko III:

Kiedy gospodyni chytra jakaś sknera,
ni drzwi, ni okien nie otwiera,
kiedy kurka niczym nie chce obdarować --
to taka jej piosenka zabrzmi kogutkowa:

Chłopiec III:

z kurkiem

A w tej chałupinie
skapa gospodyni
niech kureczka czymś obdarzy,
będzie jej się w połu darzyć,
oj, darzyć, darzyć!

Dziecko VII:

Gospodyni teraz
szybko drzwi otwiera.
Do kobiałki wkłada
ciasto, kawał sera.
Parę barwnych jajek
kładzie ręką szczerą,
by się w gospodarstwie
jak najlepiej wiodło.

Dziękują chłopaki.
Zaskrzypiały koła.
Odjechała dalej
gromada wesoła, by śpiewać
dyngusową piosenkę.

Chłopcy:

z kurkiem, wychodząc

Idzie lato, zima schodzi,
nasz kogutek boso chodzi,
Dajcie, dajcie chociaż grosik
niech kureczek butki nosi,
oj nosi, nosi!

(W. Badalska. Jedzie kurek wielkanocny)

Dziecko VIII:

Wielkanocne obyczaje
wszyscy dobrze znamy,
pamiętamy o nich,
gdy się przy stole zbieramy.

Piękna i rodzinna
jest polska Wielkanoc,
a każdy świąteczny obyczaj
ma swą magiczną moc.

Siada mama przy stole,
a przy mamie – tata.
I my.
Wiosna na nas zza firanek zerka,
a pstrokate pisanki
chcą tańczyć oberka.

Wpuśćmy wiosnę.
Niech słońcem
zabłyśnie nad stołem
w wielkanocne świętowanie,
jak wiosna wesołe!

Wszystkie dzieci:

śpiewają piosenkę „Pisanki”

Pisanki, pisanki, jajka malowane
nie ma Wielkanocy bez barwnych pisanek.
Pisanki, pisanki, jajka kolorowe
na nich malowane bajki pisankowe.

Na jednej kogucik, a na drugiej słońce,
śmieją się na trzeciej laleczki tańczące.

Na czwartej kwiateczki, a na piątej gwiazdki,
na każdej pisance piękne opowiadki.

Bibliografia:

- Badalska Wiera: *Jedzie kurek wielkanocny*. „Świerszczyk” 1992 nr 8, s. 2
Chwastek-Latuszkowa Teresa: *Krupiowskie palmy*. W: Lenkiewicz K. *Wybór wierszy okolicznościowych dla klas I-III*. Warszawa 1990, s. 168
Brzoza Elżbieta: *Śmigus, dyngus*. „Płomyczek” 1985 nr 7, s. 14
Lachocka Hanna: *Lany Poniedziałek*. „Świerszczyk” 1989 nr 13, s. 3
Mściwujewska Bożena: *Mokre święta*. „Świerszczyk” 1984 nr 17, s. 5
Przymus Ryszard: *Wielkanoc, Wielkanoc!...* „Świerszczyk” 1987 nr 16, s. 1
Skarżyńska Ewa: *Wielkanocny stół*. W: Lenkiewicz K. *Wybór wierszy okolicznościowych dla klas I-III*. Warszawa 1990, s. 168
Szayerowa Halina: *Pisanki*. W: *Szedł czarodziej*. T. 2. Rzeszów: KAW 1986, s. 175

Źródła piosenek:

- Dobrze być pisanką*. Śl. E. Chotomska, muz. St. Marciniak. W: *Michałki* b-5. Warszawa, Poljazz – PSJ 213
Pisanki. Śl. K. Różecka, muz. F. Leszczyńska. W: *Muzyka w szkole*, kl. III: *Materiały metodyczne* b-18. Kielce, P.W. „M.A.C” S.A., 1982

oprac. Lidia Leksowska, Iwona Supronowicz
Szkoła Podstawowa nr 8 w Pile

Wielkanocne wierszowanie

Tradycje i zwyczaje

Uzupełnij tekst wierszy. Hasła wpisz do krzyżówki. Objasnij rozwiązanie.

1. Na stole pisanki
pięknie malowane.
Wśród zieleni trawy
cukrowy



Ryszard Przymus

2. Kocanki, kocanki
Gałązka wierzbową
Rozwinęła nam się
Ta kwietniowa



Maria Konopnicka

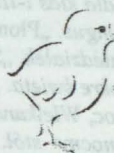
3. Bazie w wazoniku,
ciasta i wędliny
..... i wielkie
spotkanie rodziny

WIELKA



Ryszard Przymus

4. Pisanki, pisanki –
z tęczy malowanki:
przedziwne kolory,
napisy i wzory!
Poczekam cierpliwie
i może zobacze
w jakim kolorze
wyjrzy.....



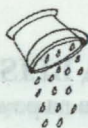
Ryszard Przymus

5. Kilka nutek
przełożę andrutem
Dam cukier waniliowy.
Garść..... wiolinowych.
Rodzynki.
Szczyptę soli.
Trochę pomarańczowych
skórek.
Bardzo słodkie migdały.
I to będzie mój cały
mazurek



Joanna Kulmowa

6. dyngus!
Staropolskim obyczajem
w wielkanocny poniedziałek
oblewamy się nawzajem
Ryszard Przymus



7. Zdziwiła się kura:
- A to niespodzianka!
Jeszcze wczoraj.....
A dzisiaj pisanka.
Ryszard Przymus

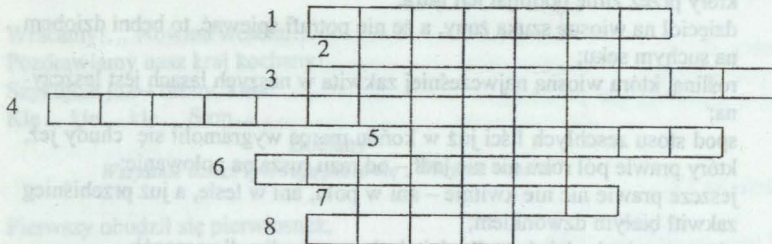


8. Nasz stół wielkanocny
haftowany w kwiaty.
W borówkowej zieleni
listeczków skrzydlatych
lukrowana.....
Ewa Skarżyńska



Odpowiedzi: 1 baranek, 2 palma, 3 Wielkanoc, 4 kurczaczek, 5 kluczy,
6 śmigus, 7 jajko, 8 baba

Krzyżówka



Hasło: Alleluja – okrzyk radości, zwłaszcza w okresie wielkanocnym z hebrajskiego – chwalcie Pana

Powyższy materiał może być wykorzystywany przy realizacji edukacji polonistycznej, środowiskowej i regionalnej. Zawiera treści dotyczące poznawania dziedzictwa kulturowego naszego narodu: tradycje i zwyczaje wielkanocne.

oprac. Halina Wakulka
nauczyciel bibliotekarz w Szkole Podstawowej nr 28 w Białymstoku



WIOSNA BLISKO

Inscenizacja na powitanie wiosny dla dzieci młodszych

Scena jest udekorowana wiosennie, stoją na niej drzewa wykonane z kartonu i gałązek wierzbowych. Pnie można zrobić ze zrolowanych, starych słomianych mat, w które łatwo jest włożyć gałązki. Można wykorzystać

świeże zielone pędy lub zrobić liście z krepki i tkaniny. Dzieci trzymają symbole wiosny; na patyczkach zatknięte kartonowe kwiaty, ptaki, słońce. Jeden chłopiec trzyma Marzannę.

Narrator:

21 marca rozpoczyna się kalendarzowa wiosna. O tej porze roku w przyrodzie następuje wiele zmian.

Czy wiecie, że

- wszystkie zwierzęta pokryte futrem „linieją” na wiosnę, czyli tracą puch, który przez zimę podbijał ich futra;
- dzięcioł na wiosnę szuka żony, a że nie potrafi śpiewać, to bębni dziobem na suchym sęku;
- rośliną, która wiosną najwcześniej zakwita w naszych lasach jest leszczyca;
- spod stosu zeschniętych liści już w końcu marca wygramolił się chudy jeź, który prawie pół roku nic nie jadł – od razu rusza na polowanie;
- jeszcze prawie nic nie kwitnie – ani w polu, ani w lesie, a już przebieśnieg zakwitł białym dzwonkiem;
- pierwszy ciepły dzień po długiej zimie to pobudka dla pszczoł;
- na polu, w kotlinkach, pod krzakami tarniny, siedzą ukryte małe, puchate kulki – to młode zajączki¹.

Aby wiosna mogła na dobre u nas zagościć, musimy pożegnać zimę. Odchodzącą zimę wyobraża kukła, którą nazywamy Marzanną. Z wesołym pochodem pójdziemy z nią nad rzekę. Wrzucimy ją do wody, aby zła zima odpłynęła do morza. Zwyczaj ten ma długą historię. Znany jest u nas o XV wieku.

Pojawia się listonosz z dużą pocztową torbą

¹ Na podstawie książki Marii Kownackiej *Razem ze słońkiem Cz. 1 Przedwiośnie* Warszawa WSiP 1975

Listonosz: (woła głośno)

Posłuchajcie mnie dzieci, proszę!
Wiosenne telegramy przynoszę!

Wyciąga z torby kolorowe karty i odczytuje telegramy:

Kto chce doczekać pociechy,
kto chce jeść moje orzechy –
niech mnie nie łamie, nie zgina!

Kwitnąca Leszczyna

Niedługo zima pryśnie,
śnieg już przebiłem!...

Przebiśnieg

Choć na polach jeszcze śnieg,
woda zimna i wiatr dmucha,
idę składać w wodzie skrzek,
lecz na ląd wrócę –

Ropucha

Lecę – będę w czasie krótkim.
Czy gotowe dla nas budki?
Spodziewam się, że tak –

Szpak

Wracamy!... Nowina wesoła!...
Pozdrawiamy nasz kraj kochany!
Szykujcie już – brony, koła!
Kle... kle... kle... Stop...

Bociany²

Wszystkie dzieci śpiewają piosenkę „Wkrótce wiosna”

Pierwszy obudził się pierwiosnek,
potem chochoły spadły z róż.
Skowronek śpiewem woła wiosnę,
żeby na pole przyszła już.

Ref.: Bo zima, bo zima każdemu obrzydła.
Niech słońce da jej pstryczka w nos.
Niech wiosnę, niech wiosnę przyniosą na skrzydłach
Bociek, jaskółka, szpak i kos.

² Telegramy zaczerpnięto z *Głosu przyrody* T. 1 *Wiosna i lato* Warszawa Nasza Księgarnia 1963 s. 48-49

Dziecko I:

Wyszła dziś nasza klasa
na powietrzu pohasać –
w kożuszkach, szalikach, botkach,
bo jeszcze śnieżek prószył...

Wtem pani powiedziała:

- Idziemy wiosną spotkać.
Otwórzcie oczy i uszy!
Może już pod miedzą gdzieś skowronki siedzą...
Może inna nowina...

Dziecko II:

Świergotały czeczotki
- to wcale nie są płotki,
- słuchajcie dobrze, dzieci –
że słońce dłużej świeci,
przeszły mroźne zawieje,
że śnieg wkrótce stopnieje,
że budzą się już rzeki...
kres zimy niedaleki.

Gdy umilkły na chwilę,
odezwały się gile
i gwiżdżą: - Koniec zimy!
Wnet do domu wrócimy!

Dziecko III:

Śnieg, deszcz,
a potem słońce,
bo w marcu tak jak w garncu.

I kra już pęka na rzecze
z takim hukiem,
jakby ktoś
na wiwat strzelał.

Dziecko IV:

Z lodu uwalnia się rzeka
i ze snu budzą się drzewa,
ptaki wracają z daleka,
będą wic gniazda i śpiewać.
Sady zabelają się kwieciami...
To wiosna! Wiosna na świecie!

Dziecko V:

Nim się przystroją
góry zielenią,
liliową barwą hale się mienią.
[...]

Skrzy się i mieni
tatrzańska łąka –
krokusy w kwiatach,
krokusy w pąkach.

Dziecko VI:

Na wierzbie
nad samym rowem
srebrne kotki marcowe.
Na deszczu i na słońcu.
Plucha
i zawierucha.
Nie ma mamy, co wyliże brzuch do sucha.

Ale kotki marcowe nie piszczą.
Huśtają się na gałązkach.
Mruczą:
- Nareszcie wiosna!
I sierść mają coraz srebrzystszą.

Dziecko VII:

Wczoraj
ze śnieżnej bieli
jak z puszystej pościeli
- wystrzelili.
Rozejrzał się,
zadziwił –
szczęśliwy,
bo po raz pierwszy
zobaczył wiosnę.

Bukieciak złotych płatków
z listkiem zielonym
pierwiosnek.

Dziecko I:

Przyleciał z daleka
ten wiosenny wiatr.
Pomknął między drzewa,
na leszczynę wpadł.
Szarpnął gałązkami
ile tylko sił,
stracił z długich bazi
syпки, złoty pył.

Na czerwone pączki
złoty pyłek spadł...
- Będzie moc orzechów! –
obiecuje wiatr.

Dziecko II:

Przyleciały z daleka,
krążyły ponad łąką.
Zobaczyły je dzieciaki,
powitały radośnie:
- Witajcież nam, bociany,
powiadajcie o wiosnie!

Dziecko III:

O świcie
w błękitie
wzleciał skowronek.
Malutka
nutka.
Śpiewająca
grudka.

Na przebudzenie
wiosny
- pierwszy dzwonek.
Bo to na skowronki
właśnie
roku
pora.

Dziecko IV:

Ani pierwszy skowronek,
ani wczesny pierwiosnek,
tylko dzieciół –
dzieciół
może zbudzić wiosnę.
Zastuka w uśpione pnie:
- jest tam jakaś wiosna czy nie?

Coś mu tam zaszura,
zaskrobie
jak zaspany sąsiad zza ściany,
a dzieciół zapanuści dziób
głęboko
pod korę sosny
i będzie miał brzuch
nadziany
pierwszym robakiem wiosny.

Dziecko V:

Kiedy w termometrach podnosi się rtęć,
kiedy to ze śniegiem deszcz pada na zmianę
- wiadomo, że wiosna przyjdzie ma do nas chęć
i ze słońcem układa swe zielone plany.

Wnet zza mórz powrócą szpaki i żurawie
i ze snu zimowego przebudzi się miś.

Bo pod śniegu kożuskiem coś tam piszczy w trawie,
ze kto wie, czy ta wiosna nie przyjdzie już dziś?

Na scenę wbiega Wiatr. Dziecko przebrane w poszarpany strój biegnie naśladowując szum wiatru.

Wiatr:

Wypisuję do ptaków listy
Alfabetem wiosennych zapachów.
Zapachami rozmokłej łąki –
Żeby to przeczytały skowronki.
Zapachami nadrzecznych traw –
Żeby gęsi wróciły nad staw.
Zapachami pąków nabrzmiątych –
Żeby szpaki i słowiki przyleciały,

I roztopów na drogach.
I błota
I próchnicy rozmytej deszczem.
I wilgotnych porostów na płotach.
I zieleni, której nie ma jeszcze.
I owadów.
I zbudzonych żab.
I sosen.

Zapachami nagrzaných dachów.
Zapachami mokrego piachu.

*Na scenę wchodzi Wiosna – dziewczynka przystrojona w barwne kwiaty.
Towarzyszą jej dwaj paziowie, którzy podtrzymują szaty swej pani.*

Dziecko VI:

Zobaczcie!

Wiosna nadchodzi ścieżką
A nad nią - ptaków świergot,
skowronków śpiewy...
Woda przybiera w rzekach.
Słońce zaczyna rzypiekać...
- jak nie wiem.

Wszystkie dzieci śpiewają piosenkę Wiosna w błękitnej sukience.

Wiosna w błękitnej sukience
bierze krokusy na ręce,
wykapie je w rosie świeżej
i w nowe płatki ubierze
Ref.: Wiosna buja w obłokach,
wiosna płynie wysoko,
wiosna chodzi po drzewach,
wiosna piosenki śpiewa.
Potem z rozwianym warkoczem
niebom powoli gdzieś kroczy,
maluje promyki słońca
i wiersze pisze bez końca.

Ref.: Wiosna buja w obłokach...
Nocą się skrada z kotami,
chodzi własnymi drogami,
a teraz śpi już na sośnie
i nie wie, że sosna rośnie.
Ref.: Wiosna buja w obłokach...

Dziecko VII:

Myślałem, że to pierwszy motylek
przeleciał nad sadem,
gdzie młode drzewa rosną,
a potem na kwiatku usiadł na chwilę –
a to ty, wiosno...

Wiosna:

Wraz z moim przyjściem
młodziutki liście
chcą się powietrzem
zachłysnąć!

Listek za listkiem,
za listkiem listek...
Coraz zieleńsze,

coraz soczystsze,
coraz ich bujniej
i coraz gęściej
w koronie drzew
z moim nadejściem
i szumią... szumią
zauroczone...
Wiosennym wiatrem
oszołomione!...

Paź:

Tyle łagodności w wiosnie,
a jednak to wiosna
przepędza zimą bezlitośnie.

Chłopiec trzymający Marzannę wysuwa się do przodu. Reszta dzieci ustawia się za nim, pąziowie zwracają się do Marzanny, śpiewają na melodię krakowiaka:

Słomiany chochole, związany powrozem,
dość nas namęczyłeś i śniegiem i mrozem!
Marzanko!... Marzanko!... zimy koleżanko!
Do widzenia łyżwom, i nartom, i sankom!
Wędrujemy z tobą do głębokiej wody...
Utopimy ciebie – niech już spłynął lody!
Już wiosenne słońko wzbija się po niebie,
w tej wezbranej rzece utopimy ciebie!
Marzanno!... Marzanno!... Ty zimowa panno!...
Już się wiosna budzi gwiazdeczką zaranną!

Wszystkie dzieci schodzą ze sceny wznosząc wysoko Marzannę.

Wykorzystane utwory:

- Chwastek-Latuszkowa Teresa: *Marzec*. „Świerszczyk” 1985 nr 12 s.4
Jarecki Walenty: *To ty wiosno*. „Świerszczyk” 1987 nr 16 s. 5
Kownacka Maria: *Od nowa*. W: *Razem ze słońkiem Cz. 6 Zima*. Warszawa WSiP 1978 s. 177
Kownacka Maria: *Wiosna się budzi* W: *Razem ze słońkiem Cz. 1 Przedwiośnie*. Warszawa WSiP 1975 s. 93
Kuklmowa Joanna: *Dzieciół budzi wiosnę*. „Piłomyczek” 1991 nr 1 s. 17
Kulmowa Joanna: *Kotki marcowe*. „Piłomyczek” 1988 nr 6 s. 16
Kulmowa Joanna: *Wiatr północy*. W: *Pegazem przez szkolny rok*. Warszawa: MAW 1982 s. 91-92
Kuriata Czesław: *Wiosna*. „Piłomyczek” 1986 nr 6 s. 3
Kusek Karolina: *Skowronek*. W: Lenkiewicz K. *Wybór wierszy okolicznościowych dla klas I-III*. Warszawa WSiP 1990 s. 174

Od wiosny do wiosny. W: Szuchowa S., Zdzitowiecka H. *Od wiosny do wiosny*. Warszawa Nasza Księgarnia 1966 s. 3

Skarżyńska Ewa: *Pierwiosnek*. „Świerszczyk” 1984 nr 13 s. 9

Szayerowa Halina: *Dlaczego wiosną...* „Świerszczyk” 1989 nr 14 s. 7

Śliwiak Tadeusz: *Wiosna blisko*. „Płomyczek” 1981 nr (?) s. 113

Zdzitowiecka Halina: *Czary na śniegu* W: Szuchowa S., Zdzitowiecka H. *Od wiosny do wiosny...* j.w. s. 20

Zdzitowiecka Halina: *Leszczyna kwitnie* W: Szuchowa S., Zdzitowiecka H. *Od wiosny do wiosny...* j.w. s. 12

Zdzitowiecka Halina: *Powrót bocianów* W: Szuchowa S., Zdzitowiecka H. *Od wiosny do wiosny...* j.w. s. 20

Zdzitowiecka Halina: *Wiosna się zbliża* W: Szuchowa S., Zdzitowiecka H. *Od wiosny do wiosny...* j.w. s. 134

Wiosna w błękitnej sukience. Śl. Ewa Zawistowska; muz. Stanisław Marciński. W: *Michałki* – b-2 – Warszawa Poljazz PSJ 213

Wkrótce wiosna. Śl. Barbara Lewandowska; muz. Zbigniew Ciechan. W: *Zabawy z echem* – a-4 – Warszawa Polskie Nagrania 1986 SX 2060

oprac. Lidia Leksowska, Iwona Supronowicz
Szkoła Podstawowa nr 8 w Pile



KUPIJCIE U NAS – BÓ WARTO!

„Profil bibliotek dziecięcych jest inny niż kilka lat temu, nie jest to tylko wypożyczalnia książek, ale miejsce, gdzie dziecko przychodzi ze swoimi problemami, oczekuje wsparcia, przytulenia. Nie wystarczy mu pani tylko siedząca za biurkiem, chce naturalnej, szczerzej bliskości i dialogu. Dlatego musimy czuć w sobie, że każde dziecko to uśmiech i radość, a nie „zakres naszych obowiązków””

Bożena Klosiewicz
MBP w Cieszynie

„Jeżeli nastolatek nie lubi czytać, to znaczy, że nie trafił jeszcze na coś, co go rzeczywiście wciągnęło. Nie może nie lubić czytać, to wbrew ludzkiej naturze. Wszyscy lubimy zajrzeć – a literatura daje taką możliwość – jak z życiem radzą sobie inni”.

Ewa Nowak
(autorka powieści dla młodzieży *„Wszystko tylko nie mięta”*)

„Nie boję się, że czytanie zaginie. Zawsze będą ludzie, którzy będą chcieli wykorzystać swoją własną wyobraźnię, być aktywnymi w odbiorze i to oni będą sięgać po książki. Czytanie było zawsze rozrywką elitarną. Nie wierzę w taki świat, że książki są czytane przez wszystkich. Apel, żeby książki trafiły pod strzechy, jest apelem bardzo romantycznym. Książki są dla niektórych”

Olga Tokarczuk
(autorka powieści min. *„Prawiek i inne czasy, „Dom dzienny, dom nocny”*)

**WYDAWNICTWO
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH**

Dział Promocji i Kolportażu



02-086 Warszawa
Al. Niepodległości 213
tel. (0-22) 825-50-24
fax (0-22) 825-53-49

Pod tym adresem i telefonem
przyjmujemy zamówienia pisemne lub telefoniczne
(także faxem)

Zapraszamy!

OD WYDAWCY

Wydawnictwo SBP jest wyspecjalizowaną agendą Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Wydajemy książki i czasopisma fachowe służące kształceniu i doskonaleniu zawodowemu bibliotekarzy. Oferujemy Państwu sprzedaż wysyłkową na zamówienie pisemne a także telefoniczne oraz sprzedaż odręczną w dwóch punktach:
w Warszawie – na ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz Dziale Promocji i Kolportażu (adres j.w).

Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymać ceny na poziomie niskim i średnim a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza



KUPIJCIE U NAS – BO WARTO!

**NAJTAŃSZE W POLSCE
AKCYDENSY BIBLIOTECZNE
TYLKO U NAS!**

		cena
B-123	Księga inwentarzowa księgozbioru	15 zł
B-125	Protokół komisji w sprawie selekcji księgozbioru	30 gr.
B-126	Rejestr ubytków	3 zł
B-142	Karta katalogowa (gładka, dziura)	6 gr.
B-143	Karta katalogowa (1 linia, dziura)	6 gr.
B-144	Karta katalogowa (linie, dziura)	7 gr.
B-145	karta katalogowa (linie, dziura, tom rocznika)	4 gr.
B-161	Arkusze kontroli, załącznik do protokołu skontrum	30 gr.
B-162	Załącznik do protokołu komisji selekcji	30 gr.
B-170	Karta książki	8 gr.
B-171	Karta czytelnicza	9 gr.
B-173	Upomnienie	15 gr.
B-176	Dziennik Biblioteki publicznej (nowa wersja)	5 zł.
B-181	Karta rewersu	3 gr.
B-192	Karta zapisu i zobowiązań (ochrona danych osobowych-nowa wersja)	7 gr.

UWAGA! Do druków doliczany jest podatek VAT stawka 22%



**KUPUJĄC U NAS WSPIERASZ
POLSKIE BIBLIOTEKARSTWO**

Z okazji zbliżającego się Dnia

Bibliotekarza i Bibliotek

wszelkiej pomyślności oraz

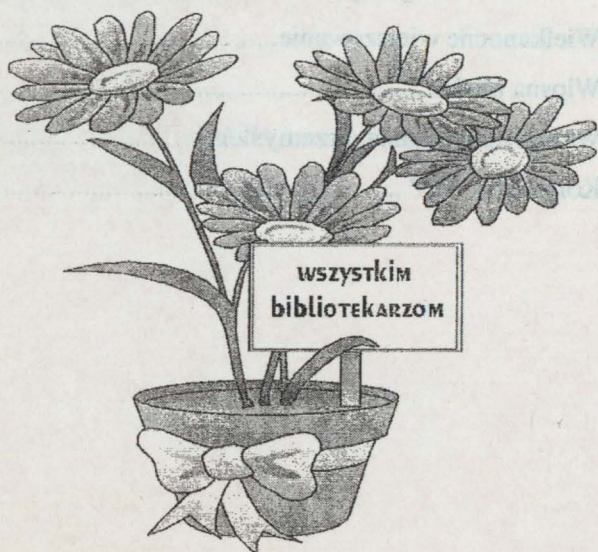
sukcesów zawodowych

życzą

pracownicy

Miejskiej Biblioteki Publicznej

w Białej Podlaskiej



Spis treści

	str.
1 Szlakiem wystawy „Unia Europejska”.....	5
2 Konkurs na najaktywniejszą bibliotekę publiczną województwa lubelskiego w latach 2003-2004	9
3 Ocalić od zapomnienia	16
4 Kanon książek dla dzieci i młodzieży	17
5 Nagroda Prezydenta RP za twórczość i działalność artystyczną dla dzieci i młodzieży	22
6 Rola współczesnej biblioteki dla dzieci w procesie wychowania i edukacji	27
7 Imre Kertész	35
8 Wieczór poezji o wiosnie	39
9 Wielkanocne obyczaje.....	47
10 Wielkanocne wierszowanie.....	54
11 Wiosna blisko.....	56
12 Warto zapamiętania, przemyslenia... ..	64
13 Komunikat SBP	67



*Miejska Biblioteka
Publiczna
w
Białej Podlaskiej*

